

# Spotkanie kierownictwa KW PZPR z aktywem partyjno-gospodarczym w Dębicy

**10**

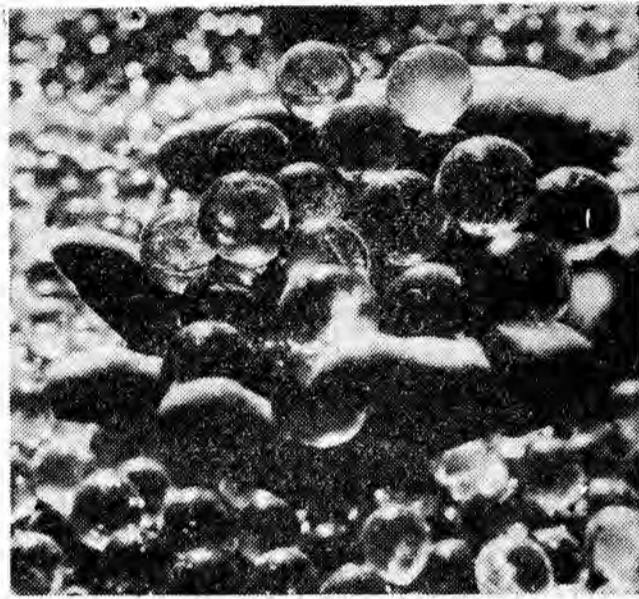
BM. odbyło się w Dębicy spotkanie kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR z aktywem partyjno-gospodarczym miasta. Na spotkanie przybyli: I sekretarz KW PZPR tow. Władysław Kruczek i sekretarz KW tow. Janusz Brych.

Tow. Władysław Kruczek omówił zadania wynikające z uchwały XIV Plenum KC PZPR, ze szczególnym uwzględnieniem jej realizacji w województwie rzeszowskim. Tow. Kruczek zwrócił m. in. uwagę na potrzebę tworzenia rezerw w naszej gospodarce, właściwą organizację pracy, racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi itp.

Z wielkim zainteresowaniem zebrani wysłuchali wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, przesłane wcześniej do KP PZPR. Dotyczyły one różnorodnej problematyki: gospodarczej, politycznej, światopoglądowej i in.

Na zakończenie spotkania zabrał głos I sekretarz KP PZPR w Dębicy tow. Kazimierz Kamiński, który wyraził przekonanie, że tego rodzaju spotkania są jak najbardziej celowe i bardzo pożyteczne, gdyż ułatwiają zrozumienie wielu problemów,

nurtujących nasze społeczeństwo. (Z. J.)



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ZŁĄCZcie SIĘ!

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Sroda  
11 grudnia  
1963 r.  
Wyd. A  
Nr 292 (4503)  
Nakład 80.050  
6 stron  
Cena 50 gr

## Rafineria Nafty w Gorlicach — najlepsza w kraju

10 bm. załoga Rafinerii Nafty w Gorlicach otrzymała sztandar przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Górników za najlepsze wyniki w międzyzakładowym współzawodnictwie w I półroczu br. Załoga rafinerii osiągnęła w tym okresie najlepsze wskaźniki produkcyjne i ekonomiczne spośród 5 rafinerii w kraju.

Również w bieżącym półroczu załoga gorlickiej rafinerii spisuje się „na medal” — już 8 bm. pierwsza w przemyśle rafineryjnym, wykonała roczny plan produkcji w cenach zbytu i pracuje już na poczet przyszłego roku. Do końca br. rafineria dostarczy produktów naftowych wartości ok. 40 mln zł. Wykonano też roczny plan akumulacji i produkcji na eksport.

(m)

## Wicepremier Belgii P. H. Spaak zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA

**N**A ZAPROSIENIE rządu PRL w dniach 6 — 10 grudnia 1963 r. przebywał w Polsce z oficjalną wizytą wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii p. Paul Henri Spaak.

W czasie swego pobytu w Polsce p. Spaak odbył rozmowy z I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR Władysławem Gomułą, przewodniczącym Rady Państwa PRL Aleksandrem Zawadzkim, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i ministrem spraw zagranicznych Adamem Rapackim.

W szczegółowych rozmowach przeprowadzonych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych brali udział:

Ze strony belgijskiej: wicepremier i minister spraw zagranicznych — P. H. Spaak, ambasador Belgii w Polsce — C. H. Seyfert, dyrektor gabinetu ministra spraw zagra-

nicznych — amb. R. Rothschild, wicedyrektor gabinetu ministra spraw zagranicznych — E. Davignon.

Ze strony polskiej: minister spraw zagranicznych — A. Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych — M. Naszkowski, dyrektor departamentu MSZ — amb. H. Birecki, doradca ministra spraw zagranicznych — amb. M. Lachs, ambasador PRL w Belgii — J. Wasilewski, dyrektor departamentu w MSZ — min.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Izba Reprezentantów zatwierdziła klauzulę największego uprzywilejowania

WASZYNGTON

Po dwugodzinnej debacie Izba Reprezentantów USA zatwierdziła 195 głosami przeciwko 164 bez żadnych poprawek uzgodniony poprzednio na wspólnej konferencji przedstawicieli obu izb Kongresu jednolity tekst ustawy o pomocy dla zagranicy. Tym samym zaakceptowany został również punkt ustawy upoważniającej prezydenta do utrzymania klauzuli największego uprzywilejowania w stosunku do Polski i Jugosławii.

Ustawa musi być jeszcze zatwierdzona przez Senat.

## Dyskusja na plenum KC KPZR

MOSKWA

**P**LENUM KC KPZR, obradujące w Moskwie, przystąpiło do dyskusji nad referatem „Szybki rozwój przemysłu chemicznego najważniejszym warunkiem rozwoju produkcji rolnej i wzrostu dobrobytu ludności”, wygłoszonym w poniedziałek przez Nikitę Chruszczowa.

Na posiedzeniu wtorkowym przemawiał: przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej G. L. Woronow, pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy P. E. Szelest, pierwszy sekretarz Rolniczego Krajowego Krasnodarskiego Komitetu Partyjnego KPZR G. L. Worobiew, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR N. G. Jegoryczew, dyrektor nowomoskiewskiego Kombinatu Chemicznego w obwodzie tatarskim, S. W. Sadowski, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Uzbekistanu S. Raszidow, członek Akademii Nauk ZSRR P. Łukajnikow, pierwszy sekretarz Leninogradskiego Przemysłowego Komitetu Obwodowego KPZR W. Tolstikow i pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi K. Mazurów. Przewodniczący Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej, G. Woronow zapoznał uczestników plenum z głównymi kierunkami rozwoju przemysłu

chemicznego w Federacji Rosyjskiej. Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy, P. Szelest, oświadczył, że Ukraina przewiduje zwiększenie mocy produkcyjnej zakładów nawozów sztucznych do 26 milionów ton w 1970 r. Mówca uważa, że średni urodzaj pszenicy na Ukrainie, w wyniku stosowania nawozów mineralnych, przewyższy 32 kwintale z ha.

**Fabryka szklanego włókna** — to najmłodsze przedsiębiorstwo w Astrachaniu uruchomione zaledwie przed rokiem. Produkowane tu włókno szklane wytwarza się z kulek szklanych, roztopianych w specjalnych łódeczkach z otworkiem, przez który ciągnie się nitka. Przepuszczanie nitki przez strumień powietrza lub przy wodnej podwyższeniu ciśnienia powoduje rozdzielanie się jej na rozciągnięte włókna o długości 200 do 300 mm, z których przedzie się tkaninę. Tkaninę taką stosuje się jako materiał termoizolacyjny na otulinę rur, do wyrobu niepalnych ubrań ochronnych itp.

Pracownicy fabryki — głównie młodzież, wszyscy ze średnim wykształceniem, doskonale opanowali skomplikowaną produkcję „czarodziejskiej nitki”. CAF

## Niezwykła operacja Oderwane płuco przyszyto stylonową nitką

Ostatnio po kuracji z sanatorium w Zdunowie pod Szczecinem wyszła 24-letnia pacjentka, która w czasie pracy została przed kilkoma miesiącami przygnieciona traktorem. Wskutek tego — obok innych uszkodzeń — nastąpiło przerwanie oskrzela i płuco przestało pracować, gdyż nie dochodziło powietrza.

W szpitalu w Stargardzie stwierdzono u chorej odmę samoistną. Pacjentkę przewieziono do sanatorium w Zdunowie, gdzie poddano ją dokładnym badaniom. Wyjaśniono tam, iż nastąpiło oderwanie się płuca, odmę zaś była objawem wtórnym. Chora powędrowała na stół operacyjny. Po otwarciu klatki piersiowej diagnoza się potwierdziła. Po kilkugodzinnej operacji chorej przyszyto stylonową nitką obumierające płuco, które zaczęło

dobrze pracować już w kilka minut po zabiegu operacyjnym.

Opisany wypadek jest bardzo rzadki w praktyce medycznej. Jeszcze rzadziej, zdarza się tak szybko, niemal po zaistnieniu — rozpoznać tego rodzaju uraz i postawić właściwą diagnozę. Jak dotychczas, oblicza się, że za notowano prawdopodobnie ok. 10 takich wypadków na świecie. Obecnie chora czuje się zupełnie dobrze i może już pracować. Niezwykła operacja posłużyła za temat do pracy doktorskiej.

(BN-T PAP)

## Zanzibar — niepodległy

NAIROBI

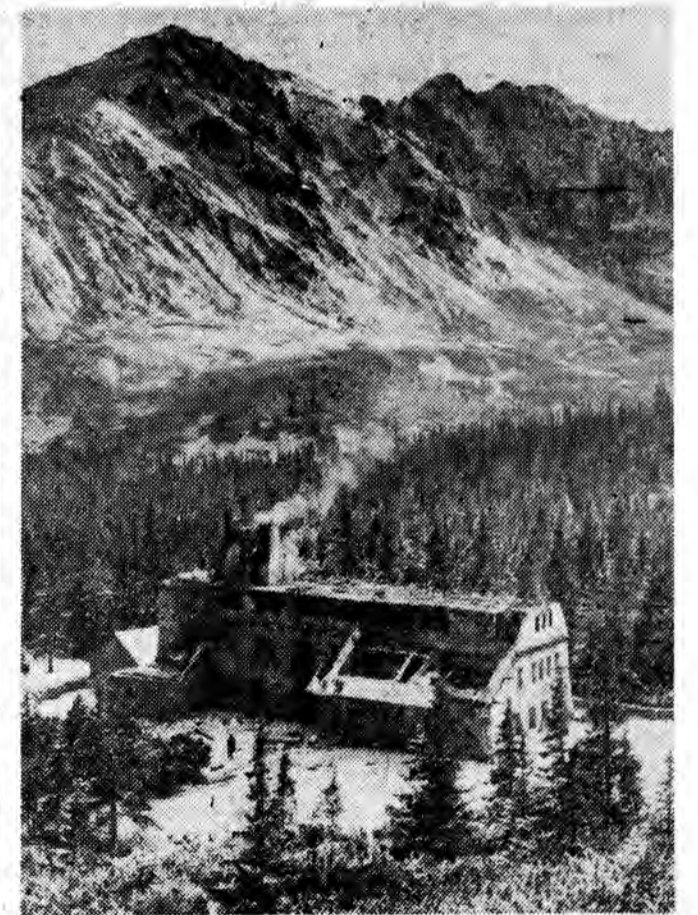
10 grudnia br. Zanzibar, jako pierwszy w tym roku kraj afrykański uzyskał niepodległość. Jest to najmniejsze niepodległe państwo Afryki, zamieszkałe przez 310 tys. mieszkańców. Zanzibar położony jest u wybrzeży Afryki wschodniej. Stolica kraju, licząca 58.000 mieszkańców, nosi również nazwę Zanzibar.

W uroczystościach niepodległościowych wzięli udział delegaci ponad 70 krajów. Z okazji uzyskania niepodległości przez Zanzibar premier Związku Radzieckiego, Nikita Chruszczow i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew wystosowali do przywódców zanzibarskich depezę gratulacyjną.

## Rozmowy delegacji polskiej z przedstawicielami rządu Kenii

NAIROBI

Polska delegacja rządowa, która przybyła na uroczystości święta niepodległości Kenii i na której czele stoi wicepremier Eugeniusz Szyr, przeprowadziła w poniedziałek rozmowy z przedstawicielami rządu Kenii.



Na zdjęciu: Ogólny widok schroniska PTTK na Hali Gasiencowej w Tatrach po poranku. W głębi Żółta Turmia i Granaty. CAF — fot. Olszewski

## Statek na holu wieloryba

MOSKWA

Załoga radzieckiego statku rybackiego „Zatwor” spotkała podczas połowów tuńczyka niecodzienna przygoda. W sieć zaplątał się niespodziewanie wieloryb. Szybko sprzykrzyło mu się towarzystwo tuńczyków i uwieszenie. Ssak pełną parą ruszył naprzód, podciągając za sobą statek rybacki.

Co robić? Porzucić sieć i stracić połów? Odrzucono taką myśl. Płynąc na holu wieloryba? Niebezpiecznie. Postanowiono poczekać na dalszy bieg wydarzeń, a tymczasem wieloryb uprowadzał statek wciąż dalej i dalej.

Wreszcie zdenerwowany ssak poszarpał około 30 m kw. silnej sieci z kapronu i czmychnął na wolność. Natychmiast przez otwór w sieci wleciły sie rekiny i zaczęły się spuszczać wśród złowionych tuńczyków. Atak i akcja

drapieżników były tak silne, że nad siecią pieniała się woda, a rybacy nie stracili zimnej krwi. Szybko zaczęli wyciągać na pokład sieć, z której wydobyli jeszcze około 3 ton tuńczyków i 5 olbrzymich rekinów.

## Identyczne dzieci

NOWY JORK

„Pani dziecko wygląda tak samo jak moje!” — powiedziała ze zdziwieniem pewna kobieta do przypadkowej sąsiadki w metro nowojorskim. Jeszcze większe zdziwienie ogarnęło obie kobiety, kiedy po bliższym poznaniu okazało się, że obie noszą nie tylko to samo nazwisko, ale także mają... wspólnego męża.

Powołany przed sąd podwójny małżonek oświadczył z westchnieniem: „Jakaś tajemnicza siła pcha mnie zawsze do małżeństwa”. Był on już dwukrotnie karany za bigamię.

## Uczciwie zapracował

BONN

Za 50 litrów piwa 22-letni rolnik z Bueren (Westfalia) przeniósł na plecach swego ważącego 130 kilogramów sąsiada do odległej o 300 metrów gospody. Korpulentny gospodarz zaleczył się, że nikt nie zdola tego dokonać. W oryginalnym zakładzie uczestniczyła cała wieś, nawet miejscowa policja pilnowała, aby nie zakłóciło owego „transportu”.

Próba wniesienia tego samego grubasa na 300-metrowy wzgórek skończyła się jednak fiaskiem. mimo że nagrodę 3-krotnie zwiększono.

## CIEKAWOSTKA

„SPORTOWIEC”

„Robiłem to dla sportu” — tłumaczył się w chwili aresztowania pewien mieszkaniec Chicago. Jego „sport” polegał na tym, że rozbiierał wozu cegieł, był

**DNIA**

niezamieszkałe po sezonie letnie domki. Nawet wóz meblowy, którego używał do przewożenia, był

również kradziony. Policja aresztowała go w momencie, gdy ładował do samochodu cegły ze zwalonego przed chwilą 30-metrowego kołnierzownicy fabryki.



Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Wyż nad Półwysp. Bałkańskiego przesuwają się na wschód. Od zachodu przemieszcza się zatonka niskiego ciśnienia, związana z głębokim niżem islandzkim. Prognoza pogody: Pogodnie lub zachmurzenie niewielkie. Rano zamglenia i mgły. Temperatura najwyższa dniem ok. 9 st., najniższa nocą ok. minus 4 st. Wiatry słabe, z kierunków zmiennych.





DEPEZA L. BREZNEWA DO W. GOMULKI, A. ZAWADZKIEGO I J. CYRANKIEWICZA

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew w drodze do CSRS na obchody 20-lecia podpisania radziecko-czechosłowackiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, przelatując 10 km. nad terytorium Polski, przesłał do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza depeszę z pozdrowieniami.

**63 TYSIĄCE WNIOSKÓW RACJONALIZATORSKICH W I POŁOWIE BR.**

W siedzibie CRZZ zakończyło się w wtorek spotkanie kierowniczego aktywu komisji racjonalizacji i wypracowania działających przy związkach zawodowych i zarządach stowarzyszeń NOT. W I półroczu br. wpłynęło 63 tys. wniosków racjonalizatorskich, tj. o 7 tys. więcej niż w analogicznym okresie ub. r. Najwięcej pomysłów zgłoszono w resortach przemysłu ciężkiego — 27 tys., a następnie w górnictwie — 5,5 tys. 15 LAT PRODUKCJI „STARÓW”

FSC w Starachowicach ma już za sobą piętnaście lat produkcji samochodów ciężarowych. Pierwszą ich serią — „samochody „Star 20” — została wyprodukowana na dzień 15. 12. 1948 roku — historycznej daty Kongresu Zjednoczonego Parali.

**PRZESZŁO 1 MILION TON WĘGLA BRUNATNEGO PONAD ROCZNY PLAN**

10 km. przemysł węgla brunatnego zameldował o wykonaniu rocznego planu wydobywa. Do końca grudnia załogi tych kopalń dostarczyły dodatkowo ok. 1,1 mln. ton węgla na potrzeby kraju i na eksport. Największy udział w tym będą miały załogi odkrywek „Turów I” i „Konin”.



**UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI 20. ROCZNICY UKŁADU MIĘDZY ZSRR A CSRS**

We wtorek przybyła do Moskwy, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji 20-lecia radziecko-czechosłowackiego układu o przyjaźni, pomocy i współpracy wzajemnej partyjno-rządowa delegacja czechosłowacka. Na jej czele stoi sekretarz KC KP Czechosłowacji, J. Hendrych. W tym samym dniu Moskwy opuściła radziecka delegacja partyjno-rządowa, która udala się na uroczystości do Czechosłowacji. Na jej czele stoi członek Prezydium i sekretarz KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew.

**W. POLAKOW OTRZYMAŁ ORDER LENINA**

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało sekretarzowi Komitetu Centralnego KPZR, W. Polakowowi Order Lenina za całokształt pracy na polu partyjnym i państwowym. Odznaczenie przyznano w 50. rocznicę urodzin.

**BRITYJSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH Z BLYSKAWICZNĄ WIZYTĄ W BERLINIE ZACHODNIM**

Po zakończeniu wizyty w Bonn brytyjski minister spraw zagranicznych Butler dokonał błyskawicznego wypadu do Berlina zachodniego, przybywając tam we wtorek wieczorem. Już w środę przed południem uda się on w drogę powrotną do Londynu.

**SIERŻANT WOJSK USA POPROSIŁ O AZYL W NRD**

Jak donosi agencja ADN, sierżant jednostki amerykańskiej stacjonowanej w Frankfurcie p/Menam, J. C. Moore przekroczył granicę NRD i poprosił o udzielenie mu azylu.

**ZAMACH W ADENIE**

We wtorek rano w momencie, gdy grupa osobistości angielskich i dygnitarzy Adenu przygotowywała się do odjazdu do Londynu dokonano na lotnisku zamachu bombowego. Liczne ofiary nie zostały znane. Adencki korespondent Reutersa mówi o 33 rannych. W Londynie natomiast ministerstwo do spraw kolonii podało do wiadomości, że jedna osoba została zabita, a 39 rannych. Na podstawie dostępnych informacji ranni zostali m. in.: wysoki komisarz angielski sir Tre-

**W 15. rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Człowieka**

**Posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ**

**NOWY JORK**

W poniedziałek odbyło się uroczyste posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ogólnego NZ dla uczczenia 15. rocznicy uchwalenia Deklaracji Praw Człowieka. Sekretarz generalny ONZ i przewodniczący XVIII sesji Zgromadzenia Carlos Sosa-Rodriguez opublikowali specjalne oświadczenia z okazji tej historycznej daty.

Z punktu widzenia strat ludzkich i materialnych, druga wojna światowa przeciętnie wszystkie wojny — stwierdza w swym oświadczeniu U Thant. Zło, dla którego zniszczenia była prowadzona ta wojna, zio, którego przejaw sprawiły komory gazowe stanowiły, że zblady przy nim wszystkie inne przejawy bestialstwa. Na takim tle opracowana została Karta ONZ i przyjęta 10 grudnia 1948 roku Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. Wystarczy tylko popatrzeć na narastającą obecnie walkę przeciwko wszelkim pozostałościom dyskryminacji i ucisku, aby zdać sobie sprawę ile wysiłków należy jeszcze dołożyć, aby osiągnąć całkowite urzeczywistnienie ideałów ogłoszonych przez deklarację. Samospokojenie jest tu nie na miejscu. Ja jednak — zakończył U Thant — nie mam wątpliwości co do ostatecznego wyniku tej walki.

Uchwalenie Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stało się wynikiem zdecydowanej woli Organizacji Narodów Zjednoczonych, ponownego umocnienia wiary w podstawowe prawa człowieka, godność i cenność osobowości ludzkiej — oświadczył przedstawiciel ZSRR, M. Fiedorenko występując w imieniu delegacji radzieckiej i delegacji innych krajów socjalistycznych. Niedawno Zgromadzenie uchwaliło deklarację o likwidacji wszystkich form dyskry-

minacji rasowej, która niewątpliwie będzie miała wielkie historyczne znaczenie dla rozwoju i zabezpieczenia podstawowych praw człowieka — oświadczył Fiedorenko. Przedstawiciel ZSRR wezwał do przyspieszenia opracowania paktów o prawach człowieka i konwencji o likwidacji wszystkich form dyskryminacji rasowej, która powinna zostać przyjęta na XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego.

**Uchwały KERM**

Warszawa. Na posiedzeniu w dniu 10 br. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli zapasów przez jednostki zbytu. Uchwała ta ma na celu likwidację nadmiernych i zbędnych zapasów w przedsiębiorstwach. Ustala ona zasady oraz tryb dokonywania kontroli posiadanych przez przedsiębiorstwa państwowe zapasów ważniejszych surowców, materiałów i półfabrykatów nabytych na cele zaopatrzenia materiałowo-technicznego.

**WARSZAWA**

Na posiedzeniu w dniu 10 br. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął uchwały w sprawie przeprowadzenia kontroli zapasów przez jednostki zbytu. Uchwała ta ma na celu likwidację nadmiernych i zbędnych zapasów w przedsiębiorstwach. Ustala ona zasady oraz tryb dokonywania kontroli posiadanych przez przedsiębiorstwa państwowe zapasów ważniejszych surowców, materiałów i półfabrykatów nabytych na cele zaopatrzenia materiałowo-technicznego.

**RAKietowe SZKOLENIE BUNDESWEHRY NA KRECI**

Bundeswehra planuje instalowanie „szkół rakietowych” oraz rozległego poligonu na Kreckle, w czym uczestniczyć mają inni zachodnioeuropejscy partnerzy NATO. Wiadomość tę zamieścił we wtorek dziennik „Die Welt” powołując się na informacje inspektora zachodniemieckiej Luftwaffe, gen. Pannitzkiego. Ponadto, w amerykańskiej szkole wojskowej Fort Bliss w Teksasie, szkół się obecnie w obsłudze rakiet typu „Hawk”, 700 żołnierzy Bundeswehry.

**UJCIE KIDNAPERÓW**

We wtorek policja włoska aresztowała trzech osobników oskarżonych o porwanie 8-letniego Paola Ratti, syna bogatego przemysłowca. Gangsterzy domagali się okupu 30 milionów lirów za oddanie dziecka. Kidnaperzy przekazali swe zadania telefonicznie. Ojciec powiadomił natychmiast policję. Kidnaperów ujęto, gdy przybyli odbierać okup. Dziecko powróciło zdrowe do rodziców.

**MO poszukuje:**

**KOMUNIKAT**

Organa Milicji Obywatelskiej p o s z u k u j a: GRZEJSZCZYK Waclawa s. Stanisława i Józefa z d. Stepien, ur. 23. 3. 1921 r. w Ignacowie pow. Grójec, ostatnio zamieszkałego Warszawa ul. Zawrat nr 30. Rysopis: wzrost ok. 172 cm, krepki budowy ciała, twarz owalna, włosy czarne, lysina czołowa. Wymieniony poszukiwany jest przez Prokuraturę listem gończym za dokonanie bardzo poważnych nadużyć gospodarczych. Ktokolwiek znałby miejsce pobytu poszukiwanego, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej. Równocześnie ostrzegają się, że ukrywanie poszukiwanego lub udzielanie mu pomocy jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5.



**P. H. Spaak zakończył wizytę w Polsce**

**(Ciąg dalszy ze str. 1)**

pełnomocny M. Łobodycz, wicedyrektor departamentu w MSZ — J. Dudziński. Oba rządy wyrażają poglądy, że pokojowe współistnienie powinno stanowić podstawę rozwoju stosunków między państwami o odmiennych systemach politycznych i społeczno-gospodarczych. Są one zdecydowane wnieść swój wkład do poprawy stosunków międzynarodowych na takiej podstawie. Oba rządy są gotowe popierać wszelkie konstruktywne wysiłki zmierzające do realizacji powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod odpowiedzialnością kontrolną.

**Wtorek 10 bm. w godzinach południowych wicepremier i minister spraw zagranicznych Belgii — Paul Henri Spaak opuścił Polskę, udając się w drogę powrotną do swego kraju.**

**Brukselski orzech trudny do zgrzyzenia**

**PARYŻ**

Prasa paryska zamieściła informację i komentarze, dotyczące rozpoczętych w Brukseli obrad ministrów rolnictwa krajów Wspólnego Rynku pod wielomówiowymi tytułami. „Maraton rolny” polityka się już na ziarnku ryżu — pisze „Liberation”. „Bonn kładzie kij między sprzeczki kół Europy” — stwierdza „Combat”. Zgodnie z oczekiwaniami, delegacja NRF i Włoch stały się od razu przy omawianiu problemu ryżu. Włosi i Francuzi żądają preferencji dla swojej produkcji, podczas gdy strona niemiecka sztywnie broni tezy „ceny — progę”, która jako najniższa pozwoliłaby im sprowadzać ryż z USA i Dalekiego Wschodu, a przy okazji pozbywać się nadmiaru artykułów przemysłowych.

**W tej sytuacji, kiedy program „maratonu” obejmuje jeszcze m. in. sprawę funduszu rolnego, ustalenia wspólnych cen zbóż na okres 1964—1965, a także wspólne stanowiska w negocjacjach nad „rundą Kennedy’ego” — optymizm paryskich obserwatorów topnieje w widoczny sposób.**

**„Bezrobotny komiwojazer” zamieścił ogłoszenie w teksaskiej gazecie**

**NOWY JORK**

Korespondent dziennika „New York Times” przeprowadził wywiad z niejakim Bernardem Weismanem, który zamieścił w „Dallas Morning News”, na kilka godzin przed zamachem w Dallas, prowokacyjne ogłoszenie atakujące prezydenta Kennedy’ego za „ustępliwość w stosunku do komunizmu”. W ubiegłym tygodniu policja w Dallas twierdziła, że Weismana „nie można znaleźć”, miejscowa prasa zaś podawała w wątpliwość jego istnienie.

**Jednakże okazało się, że Weisman nie jest postacią mityczną, lecz — według jego własnego określenia — „bezrobotnym komiwojazerem”. Liczy on 26 lat, nie należy do żadnej organizacji politycznej, jest natomiast gorącym zwolennikiem senatora Goldwata. W swoich wypowiedziach — jak podaje „New York Times” Weisman używał często zwrotu w rodzaju „wewnętrzne niebezpieczeństwo komunistyczne”, ale zaprzeczył, by zbrodnia w Dallas była wynikiem podjudzającej akcji skrajnych rekcjonistów.**

Weisman oświadczył, że pieniądze na ogłoszenie w sumie 1.464 dolarów zebrał wraz z swoim kolegą wśród miesz-



**Propozycja dialogu**

Przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, po raz wtóry w ciągu ostatnich dwóch tygodni wypowiedział się za rokowaniami z rządem NRF w sprawie rozładowania napięcia i normalizacji stosunków, między obu państwami niemieckimi.

W obu swych wystąpieniach wyraził on gotowość spotkania się z kanclerzem Erhardem dla prowadzenia w tej sprawie rokowań — w każdej chwili i dowolnym miejscu. Nowa inicjatywa NRD, której towarzyszą także wyrazy dobrej woli, jak propozycja ułatwień w ruchu granicznym między dwiema częściami Berlina wywołuje żywe zainteresowanie w świecie, a zwłaszcza w Niemczech. Jest ona niejako nawiazaniem do nurtującego coraz szersze kręgi także społeczeństwa zachodniemieckiego pytania: jak długo jeszcze wszelkie próby normalizacji stosunków między obu państwami rozbiłają się będą o opory Bonn, roszczącego sobie wyłączne prawo do decydowania o losie Niemiec? Nastojom tym dała ostatnio wyraz m. in. monarchijska „Revue” pisząc: „Jeśli zjednoczenie nie ma pozostać czczą gadaniną —

musimy rokować. Dokonajmy tej próby”.

Walter Ulbricht przypomniał, że rząd NRD również pod adresem Adenauera wysuwał propozycje rokowań, choć ten je odrzucał. Wysuwane są obecnie wobec kanclerza Erharda w nadziei, że nowy kanclerz NRF „oceni sytuację w sposób bardziej realistyczny”.

„Po tym co się działo w Niemczech w przeszłości — mówił Walter Ulbricht — żadne państwo niemieckie nie powinno mieć ambicji odgrywania roli międzynarodowego maciela pokoju”. Dlatego tak ważne jest, by oba rządy niemieckie porozumiały się w kwestii odprężenia w Niemczech i pokojowego współistnienia dwóch państw niemieckich.

Zacząć należałoby — proponuje Walter Ulbricht — od przywrócenia normalnych i poprawnych stosunków oraz od stworzenia pewnej atmosfery zaufania. Dzięki temu można by podjąć kroki w kierunku utworzenia konfederacji obu państw niemieckich i odrębnego terytorium Berlina zachodniego. Kolejnym krokiem byłoby nawiązanie współpracy w ramach wspólnych komisji i organów. Stworzenie ich byłoby możliwe m. in. w dziedzinie handlu i współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej, w dziedzinie ruchu pasażerskiego. I sekretarz KC SED oświadczył: „Wypowiadamy się za normalnymi stosunkami między obu rządami niemieckimi, między organami państwowymi obu krajów, obywatelami, a także organizacjami społecznymi NRD i NRF. Jesteśmy za uregulowaniem wzajemnych stosunków na zasadzie równości”.

Warunkiem poczynienia jakiegokolwiek kroków w kierunku konfederacji dwóch państw niemieckich jest zakończenie wyścigu zbrojeń. Jak stwierdził W. Ulbricht — trudno mówić o takcie konfederacji przy jednoczesnym zabieganiu NRF o udział w zbrojeniach atomowych NATO, jak również w warunkach kontynuowania zimnej wojny, czego wyrazem jest choćby doktryna Hallsteina. Oba państwa niemieckie, winny w ramach przygotowań do konfederacji podjąć wstępne kroki rozbrojenowe. „Po tym jak z terytorium państw niemieckich wyszły dwie wojny światowe — oświadczył W. Ulbricht — jest naszym obowiązkiem troszczyć się o to, aby poprzez specjalne działania uniemożliwić wybuch trzeciej wojny”.

Propozycje Waltera Ulbrichta nie spotkały się — jak dotąd — z przychylnym przyjęciem rządu bońskiego. Mimo że również w niektórych kołach politycznych NRF — m. in. w FDP — coraz częściej mówi się o nieuchronności podjęcia wezniejczy dialogu z NRD. To co boją się jawnie przyznać politycy NRF, uważają za problem stosunków z NRD za „tabu”, wypowiedział hawajczy niedawno w Berlinie zachodnim znany publicysta angielski, Sebastian Haffner: „Konfederacja jest rzeczą pożyteczną jako punkt wyjścia do rozwiązania problemu niemieckiego”. Czas też — dodał on — uznać realia powstałe w wyniku II wojny światowej i skończyć z „pewnymi fikcjami prawnymi” dotyczącymi granic z 1937 roku.

Propozycje NRD, których celem jest zapobieżenie powstania w Niemczech nowego ogniska wojny i normalizacja stosunków wewnątrzniemieckich spotykają się z pełnym poparciem narodu polskiego.

K. D.



Śladem gubionych złotych

Czas zająć się fabrycznymi magazynami

- W MAGAZYNACH HUT I FABRYK — TOWARY WARTOŚCI 248 MLD ZŁ
- TYLKO 1/3 MATERIAŁÓW I SUROWCÓW PRZECHOWYWANA JEST POD DACHEM
- NIEDOSTATECZNE WYPOSAŻENIE W MECHANIZMY I SPRZĘT KONTROLNY

(AR) Zespół specjalistów z Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego zbadał ostatnio stan magazynów, należących do hut i zakładów elektro-maszynowych. W raporcie fachowców zawarto wiele krytycznych spostrzeżeń.

Przez magazyny zaopatrzeniowe przemysłu ciężkiego przechodzą w ciągu roku towary wartości 248 miliardów złotych. Przedsiębiorstwa posiadają siedem tysięcy magazynów, ale zaledwie 30 proc. ich powierzchnia przypada na magazyny zamknięte, pod dachem. Reszta — to ogrodzone składowiska, na których surowce i materiały wystawione są na szkodliwe, przynoszące duże straty, działanie czynników atmosferycznych.

Magazyny i składowiska nie- dostatecznie wyposażone w mechanizmy — 16 tys. zatrudnionych pracowników ma do dyspozycji zaledwie 450 suwnic, 470 wózków akumulatorowych, 730 innych urządzeń (podnośniki, sterowniki itp.). Jeszcze większe braki wystę- pują w wyposażeniu magazynów w sprzęt kontrolny i pomiarowy. Stwierdzono, że za- wodowe przygotowanie pracowników zatrudnionych w ma- gazynach jest niedostateczne.

W oparciu o tę ocenę powstał program dostosowania do potrzeb zaplecza magazynowego w przemyśle ciężkim. W ciągu najbliższych dwóch lat powierzchnia magazynowa ma być wydajnie zwiększona, przy czym przewiduje się bu- dowę wielu magazynów kryty- cych. Wyposażenie składowisk w mechanizmy zwiększone zostanie o 100 proc. Przeprowadzi się doszkalanie magazynierów.

Wspólna szkoła aktywu

W Tarnobrzegu rozpoczęła zajęcia Wieczorowa Szkoła Aktywu Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej. Po raz pierwszy obie te organizacje utworzyły wspólną szkołę dla aktywistów grup działania ZMS i kół ZMW w miejscowych szkołach średnich.

Na program zajęć WSA składa się cykl wykładów i dyskusji na temat: „Społeczeństwo a światopogląd”. W zajęciach szkoły uczestniczy 50 słuchaczy. Kieruje nią mgr Danuta Stawowska.

(z. fl.)

Z obrad Egzekutywy KW PZPR

SIŁY CZERPIEMY Z NASZEJ IDEOLOGII

Począwszy od drugiej połowy września br. w całym województwie odbywały się plenarne posiedzenia komitetów powiatowych partii, a następnie komitetów zakładowych, gromadzkich i podstawowych organizacji partyjnych, poświęcone omówieniu wytycznych XIII Plenum KC PZPR. Do dyskusji o zagadnieniach ideologicznych przyłączyły się również organizacje społeczne, instytucje kulturalne i oświatowe. Każda instancja partyjna i POP, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe oraz instytucje miały w rezultacie opracować plan i przystąpić do bardziej aktywnej pracy kształtowania i pogłębiania świadomości socjalistycznej całego społeczeństwa. Wysoka ideowość robotników, chłopów, inteligencji, ich czynny udział w realizacji zadań stawianych przez partię i rząd w określonych sferach, w zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach oraz w dziedzinie kultury służy sprawie rozwoju naszej gospodarki i postępu społecznego.

Referaty i dyskusje na plenarnych posiedzeniach powiatowych instancji stały się podstawą do opracowania planów w celu realizacji postanowień XIII Plenum KC. Obejmują one formy pracy ideologicznej instancji z POP, określają formy i kierunki szkolenia partyjnego dla poszczególnych środowisk, treść i kierunki akcji odczytowych oraz zalecają ustalenie funkcji komisji i zespołów społecznych do lepszej organizacji pracy partyjnej i poprawy stylu kierownictwa politycznego.

Referaty i dyskusje na plenarnych posiedzeniach powiatowych instancji stały się podstawą do opracowania planów w celu realizacji postanowień XIII Plenum KC. Obejmują one formy pracy ideologicznej instancji z POP, określają formy i kierunki szkolenia partyjnego dla poszczególnych środowisk, treść i kierunki akcji odczytowych oraz zalecają ustalenie funkcji komisji i zespołów społecznych do lepszej organizacji pracy partyjnej i poprawy stylu kierownictwa politycznego.

Egzekutywa KW pozytywnie oceniła posiedzenia komitetów zakładowych. W czasie ich trwania dyskusja koncentrowała się wokół podnoszenia socjalistycznej świadomości załóg, w celu osiągnięcia jak najlepszych wyników produkcyjnych i ułożenia stosunków międzyludzkich na zasadach szczerości i życzliwości, w duchu demokracji socjalistycznej.

Wiemy, że przy budowie nowego ustroju, przychodzi nam nieraz przewidywać trudności. Po XIV Plenum przystępujemy do uporządkowania niektórych dziedzin gospodarki narodowej, stosowania oszczędności i skorygowania naszych planów. Siły będziemy czerpać z naszej ideologii i rezultatów naszej dotychczasowej pracy. Stał tak wielkie znaczenie działalności ideologicznej, wychowawczej partii, stąd też odpowiedzialna rola działacza politycznego.

Na ogół treść XIII Plenum KC została właściwie zrozumiana, jednakże notuje się i takie głosy, które świadczą iż istnieje jeszcze dużo wątpliwości, a zagadnienia ideologiczne rozpatruje się bardzo wąsko, wycinkowo. Tymczasem dziedzina ideologii jest

liczne wystąpienia dotyczyły konieczności wzmocnienia dyscypliny partyjnej, wskazywano m. in., że do udziału w szkoleniu nie wciąga się kierowniczego aktywów bezpartyjny. Sprawy naukowego poglądu na świat były powszechnie dyskutowane. M. in. dość mocno zaakcentowano je na plenum KZ w Prezydium WRN, gdzie również dość szczegółowo mówiło się o walce z biurokracją i o stosowaniu krytyki i samokrytyki. Na wsi dyskusja dość często ograniczała się do spraw gospodarczych i szkolenia partyjnego.

Wśród niektórych grup robotników występuje obojętny stosunek wobec przejawów niszczenia, marnotrawstwa i rozkradania mienia społecznego. Towarzysze krytykowali niedostateczne przepojenie treścią ideologiczną godzin wychowawczych w szkołach. Inni — bezduszność i funkcjonalizm wielu pracowników rad narodowych w załatwianiu spraw obywateli. Poziom szkolenia partyjnego i propagandy partyjnej jest w niektórych środowiskach bardzo niski. W Jaśle, Sanoku i Nisku referaty zawierały surową krytykę dyrektorów i kierowników zakładów, którzy uchylają się od partyjnej pracy uświadamiającej.

Podczas spotkania omawiano działalność i drogę rozwoju TPPR na Rzeszowszczyźnie, wiele uwagi poświęcając aktualnym formom pogłębienia przyjaźni, szerzenia rzetelnej wiedzy o osiągnięciach nauki, kultury, ekonomiki narodów ZSRR wśród naszego społeczeństwa oraz realizacji uchwał odbytej niedawno wojewódzkiej konferencji sprawodawczo - wyborczej TPPR w Rzeszowie. B.C.

Największa biblioteka w Syberii

W Nowosybirsku trwa budowa naukowo-technicznej biblioteki publicznej syberyjskiego oddziału Akademii Nauk ZSRR. Gmach biblioteki mieścić będzie 16 wielkich czytelni i salę projekcyjną. W trzypoziomowym podziemiu biblioteki pomieści się ponad 4 miliony tomów. Nowa biblioteka wyposażona zostanie w urządzenia foto- i teleantograficzne, za pomocą których możliwe stanie się przyjemowanie i przekazywanie na wielkie odległości tekstów książek i dokumentów. Biblioteka syberyjska utrzymywać będzie bezpośrednią łączność z największymi bibliotekami i wydawnictwami świata.

Jeden z największych matematyków świata, prof. dr Hugo Steinhaus z Wrocławia jest jednym z 200 naukowców polskich, którzy oprowadzili encyklopedię „Przyroda i Technika” wydaną przez „Wiedzę Powszechną”. Jest to pierwsza tego typu w Polsce encyklopedia zawierająca ok. 270 ha- set artykułów ułożonych w porządku alfabetycznym. Omawia ona ważne i wybrane problemy z zakresu nauk matematycznych i technicznych oraz przemysłu i rolnictwa. Pięknie wydany i bogato ilustrowany tom tej encyklopedii należy do najciekawszych osiągnięć edytorskich „Wiedzy Powszechniej”.

fol. CAF WOŁOSZCZUK



Współtwórca idei nowej Polski

W 20. rocznicę śmierci Alfreda Lampego

Wśród działaczy polskiego ruchu robotniczego, których nazwiska w spisach trwały zapisane w annałach naszej historii, Alfred Lampe znalazł miejsce. Utalentowany publicysta o wybitnych zdolnościach teoretycznych, członek kierownictwa KPP, a później współorganizator Związku Patriotów Polskich i Wojska Polskiego w ZSRR, należał do tej kategorii działaczy i polityków, którzy nie lekali się ryzyka samodzielnego poszukiwania nowych dróg rozwojowych partii, nowych sformułowań i nowych rozwiązań. Wolny od sekularskich obciążeń i przyzwyczajenia, doskonały Alfred Lampe właściwie ocenił sytuację, w jakiej w okresie wojny znalazła się sprawa wyzwolenia narodowego i społecznego Polski. Potrafił doskonale odczuć i zrozumieć najważniejsze potrzeby narodu polskiego.

Droga życiowa Alfreda Lampego, to droga typowa dla rewolucjonisty: udział w ruchu od wczesnych lat młodzieńczych, później wzięcia (a prze- siedział w nich niemały smutak swego życia, bo aż 10 lat), odpowiedzialne funkcje partyjne. Był kolejno sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, członkiem Komitetu Centralnego KPP, członkiem jej Biura Politycznego, a jednocześnie wybitnym publicystą pism partyjnych.

W 1939 r. na krótko przed wybuchem wojny, jako więzień sanacji, był inicja- torem znacznej akcji grupy komunistów polskich uwięzionych w Rawiczu, którzy zgłosili swą gotowość ochotniczego naciągu do służby wojskowej.

W latach okupacji znalazł się na terenie ZSRR. Stał się tam uznanym przywódcą duchowym komunistów polskich, a wraz z dalszym rozwojem wypadków jednym z przywódców całego ruchu polskiego na ziemi radzieckiej. W sytuacji niesłychanie trudnej, gdy Armia Czerwona odparła

wojną orędownikiem jak najbardziej pełnego włączenia Polonii Radzieckiej do walki o wyzwolenie ojczyzny, o nową demokratyczną Polskę. W końcu lutego 1943 r. stał się współorganizatorem i przywódcą Związku Patriotów Polskich, a później przyczynił się do powstania Wojska Polskiego. Piętno przemówienia radiowe Lampego do kraju przepełniały uczucia głębokiego patriotyzmu i patosu walki. „Świat patrzy dziś z ufnością na Polskę. Polska jest najeźdźcą miejscem zaplecza europejskiego Niemców... Polska nie zawiedzie... Polska pokaże swą wielkość” — mówił przez radio w groźnej dni marca 1942 r.

Artykuł Lampego „Miejsce Polski w Europie”, opublikowany w kwietniu 1943 r. w „Wolnej Polsce” — organie ZPP — po raz pierwszy w polskiej publicystyce wojennej wysunął i uzasadnił prawo odrodzonej, demokratycznej Polski do ziemi nad Odrą i Bałtykiem.

W listopadzie — grudniu 1943 r. na krótko przed śmiercią opracował Alfred Lampe dokument „Projekt deklaracji programowej Polskiego Komitetu Narodowego”, w którym określone zostały zasady demokratycznego ustroju wyzwolonej Polski, jej polityki zagranicznej, podstawowe kierunki gospodarczej i społecznej polityki państwa polskiego. Wydany po wojnie tom wybranych pism Lampego — „O nową Polskę” jest i pięknym dokumentem polskiej publicystyki rewolucyjnej.

Alfred Lampe zmarł w Moskwie 10 grudnia 1943 roku, w przeddzień wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, którego był współtwórcą.

JAN SOB CZAK

Z okazji 19-lecia TPPR w Rzeszowie

Złote Odznaki Honorowe dla organizatorów i wieloletnich aktywistów

W grudniu 1944 roku w Rzeszowie, jako jedno z pierwszych w wyzwolonych krajach, zawiązane zostało Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Z okazji przypadającego obecnie 19-lecia, Zarząd Wojewódzki TPPR w Rzeszowie zorganizował spotkanie organizatorów oraz wieloletnich aktywistów.

Przewodniczący Prezydium ZW TPPR, poseł na Sejm tow. J. Mirek, członkowie prezydium oraz sekretarz ZW tow. M. Lyszcza, podjęli mową grupę aktywistów od wielu lat związanych z Towarzystwem Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W związku z dziesiętną rocznicą wręczono Złote Odznaki Honorowe, przyznane przez Zarząd Główny Towa-

rzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 12 członkom TPPR. Złote odznaki otrzymali m. in.: tow. Stanisław Ryba — kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, red. Cecylia Błomska, Stanisław Bańbor, Celina Krzykałska, Zofia Nowakowska z ZHP, Krystyna Pisulowa, red. Zygmunt Wójtowicz i inni.

Podczas spotkania omawiano działalność i drogę rozwoju TPPR na Rzeszowszczyźnie, wiele uwagi poświęcając aktualnym formom pogłębienia przyjaźni, szerzenia rzetelnej wiedzy o osiągnięciach nauki, kultury, ekonomiki narodów ZSRR wśród naszego społeczeństwa oraz realizacji uchwał odbytej niedawno wojewódzkiej konferencji sprawodawczo - wyborczej TPPR w Rzeszowie. B.C.

Co kupuje wieś na użytek domowy?

(AR) „Samopomoc Chłopska” podała interesujące dane, dotyczące zakupów, jakie wieś na cele nie związane z produkcją rolną dokonała w I kwartale 1963 r. Notuje się przede wszystkim dalszy wzrost zapotrzebowania na artykuły przemysłowe, szczególnie dla gospodarstwa domowego i codziennego użytku rodziny. Stale zwiększa się zapotrzebowanie na naczynia ocyunkowane i aluminiowe — jest ich jednak w sklepach GS wciąż za mało, gdyż przemysł nie realizuje swoich zobowiązań w tej dziedzinie wobec spółdzielczości wiejskiej.

Mimo trudności inwestycyjnych i materiałowych postępuje naprzód budowa nowoczesnych sklepów wiejskich — oddano ich już do użytku 400, a w ciągu najbliższych miesięcy jeszcze 1000 rozpocznie pracę.



Skazani na dojeżdżanie

# SAM REGULAMIN NIE POMOŻE

Przy obecnym rozmieszczeniu średnich szkół zawodowych i ogólnokształcących 75 proc. młodzieży miejskiej i zaledwie 1,8 proc. absolwentów wiejskich szkół podstawowych ma możliwość nauki w miejscu zamieszkania rodziny. Jedna trzecia uczniów średnich szkół uczy się poza miejscem stałego zamieszkania.

W internatach, podległych Ministerstwu Oświaty, znajduje miejsce tylko 153 tys. młodzieży, pozostali, a więc ponad 300 tys. uczniów, dojeżdżają do szkół lub zamieszkuje na stacjach. Zauważmy tu, że koszty, związane z dojeżdżaniem, są przeciętnie dwadzieścia razy mniejsze niż średnia opłata za stację. Toteż spośród tych 300 tysięcy tylko stosunkowo niewielka ilość korzysta ze stacji. Jakże są konsekwencje tego stanu rzeczy?

**N**IKT SIĘ tym dotąd głębiej nie zajmował. Uwaga opinii publicznej skierowana była co najwyżej na sprawę niewłaściwego, a nie raz chuligańskiego zachowania młodzieży dojeżdżającej do szkół. Sprawa to rzeczywiście niebagatelna, ale stanowiąca tylko wycinek w panoramie skomplikowanych zagadnień, związanych z dojeżdżaniem młodzieży do szkół.

Męczące godziny spędzane przez młodzież w pociągu lub w oczekiwaniu na jego przyjazd odbijają się na wynikach nauki. Badania przeprowadzone w I półroczu 1963 r. w liceach pedagogicznych woj. rzeszowskiego wykazały, że wśród uczniów dojeżdżających do szkół 72 proc. ma wyniki niedostateczne, a średnio mają oni o 12 proc. więcej stopni niedostatecznych niż pozostali uczniowie.

Badania te ujawniły, że około 70 proc. dojeżdżających wstaje przed godziną 6, na podróż odbywaną w warunkach dalekich od wygody traci od 2 do 5 godzin, a do domu powraca po 10-12 godzinach. Nie starcza już czasu i sił na solidne odrabianie lekcji. Również lekarze szkolni zgodnie stwierdzają, że właśnie wśród tej grupy młodzieży występują najczęściej schorzenia przewodu pokarmowego, nagminne jest niedożywienie,

opóźniony rozwój fizyczny oraz nadmierna pobudliwość wywołana wyczerpującym trybem życia. Cena własnego zdrowia jest chyba największą, jaką płaci młodzież „skazana” na dojeżdżanie.

Nie stać nas na zapewnienie całej młodzieży dojeżdżającej miejsc w internatach, zastanówmy się jednak — biorąc pod uwagę aktualne możliwości — jak już dziś pomóc tej grupie uczniów.

Jedną z głównych bolączek jest brak synchronizacji pomiędzy godzinami zakończenia zajęć szkolnych a czasem odjazdu pociągów. Młodzież ciałami godzinami wysiaduje w dworcowych poczekalniach lub wałęsa się po ulicach w oczekiwaniu na pociąg. Działają wprawdzie świetlice młodzieżowe na dworcach, ale jest ich o wiele za mało. Trudno, by w takich warunkach personel, nawet najbardziej ofiarny, mógł organizować zajęcia z młodzieżą. Tym bardziej, że do rzadkości należy świetlica umożliwiająca odrabianie lekcji. Co gorsza, nikt nie wie, jakie są w tej dziedzinie potrzeby, nikt nie opracował również koncepcji działalności tego rodzaju placówek. Prawie zupełnie nie wykorzystane są możliwości organizowania zajęć z młodzieżą dojeżdżającą w świetlicach przyszkolnych, których ma-

my przecież ponad dwa tysiące. Władze kolejowe, w miarę możliwości, realizują postulaty dotyczące synchronizacji zajęć szkolnych z czasem odjazdu pociągów, niestety, inicjatywę szkół w tej sprawie należą do rzadkości.

Do rozwiązania jest też sprawa żywienia młodzieży, która najczęściej pozostaje o suchym wkiele przez cały dzień. Dużo dobrego mogą tu zrobić komitety rodzicielskie.

Warto poprzeć inicjatywę tworzenia samorządów młodzieży dojeżdżającej, które np. od ubiegłego roku organizowane są w woj. zielonogórskim. Samorządy te mają duże osiągnięcia w przeciwdziałaniu chuligańskim wybrzykom i we współpracy ze szkołą przy usuwaniu trudności, jakie napotyka młodzież dojeżdżająca.

Zasób form i środków pomocy dla młodzieży dojeżdżającej jest na pewno znacznie bogatszy. Rzecz w tym, by spraw tych nie traktowano, jak w jednym z województw, gdzie specjalna komisja po długich debatach zdobyła się tylko na jedno: na opracowanie trzydziestopunktowego regulaminu. Pięknie oprawiony wisi on w każdym przedziale, co nie zmieniło faktu, że problem trybu życia i nauki tej grupy młodzieży pozostał nadal otwartym.

EWA KARJAN

Rozmowy z rolnikami

# Tajemnica sukcesów sośnickich pegeerowców

O sośnickim PGR jest w województwie rzeszowskim głośno. Należy do produjących. Zazdrośni mówią, że kierownik Z. Drelinkiewicz ma „fartowną rękę”, czego dotknie — roślinie jak na drożdżach.

Nie w tym istotna rzecz — odpowiada na to Z. Drelinkiewicz. Nawozy, dobre ziarno, zarodowy materiał hodowlany — poparte rzetelną pracą całej załogi — to cała nasza tajemnica.

Kierunek gospodarowania w Sośnicy wyznaczyły warunki glebo-we. Uprawy pszenicy objęto przeszło 38 procent gruntów ornych. Pszenica stanowi oczko w głowie, a nawet „specjał” miejscowej kuchni rolnej. Zaniechano uprawy różnych odmian, takich jak: „Zelazna”, „San Pastore” — były zbyt kapryśne. Uprawiają wyhodowaną przez siebie „Lesczyńską — wczesną”. Dała im w tym roku 39 q średnio z ha, a na porzepakowym polu nawet 39 q.

Uprawianie pszenicy na dużych obszarach może następcę kłopoty żniwne. W Sośnicy poradono sobie i z tym. Sieją pszenicę w różnym czasie, co pozwala na uniknięcie spiętrzenia robót żniwnych, a co najważniejsze, strat w ziarnie.

O burakach można tyle powiedzieć, że były najdorodniejszą w województwie. Z każdego hektara zebrano średnio 400 q buraków cukrowych, a 720 q pastewnych.

Najmłodszą dziedziną gospodarki jest hodowla bydła. Ale i w tym zakresie widać rozmach. Na każde 100 ha użytków rolnych przypada już 98 sztuk bydła, w tym 42 krowy. Wkrótce będzie więcej.

Pewności tej można nabierać patrząc na rozwój bazy paszowej, głównie lucerników. Nie miano ich jeszcze w 1960 r. W następnym założono polećka doświadczalne. W 1963 r. lucerne uprawiano już na 12 hektarach ziemi, w 1965 r. pod jej uprawę przeznaczają 15 procent posiadanego arealu. W ten sposób zapewnią sobie odpowiednie zasoby paszowe.

A kłopoty?

I te nie są im obce. Maszyn i wszelkiego sprzętu mamy pod dostatkiem — mówi Z. Drelinkiewicz. Nawet supernowoczesne urządzenia. Co z tego! Buraki na stacje musieliśmy wozić kołami! Przyczyna? Nieutwardzone place podwórzowe. Fatalny stan dróg dojazdowych nie pozwala na użycie ciągników. Każdego roku w czasie lata nawozimy drogi żużel, żwir — bezskutecznie... Jesienią znów toniemy w błocie. Bez przesyady.

Podobnie jest z energią elektryczną. Prace elektryfikacyjne przeprowadzono dawno. Nikt nie brał pod uwagę takiego, jak obecnie stopnia zmechanizowania. W rezultacie raz po raz światło „wysiadło”. Nie możemy kilku robót przeprowadzać równocześnie. Reelektryfikacja staje się nakazem chwili.

**Listy DO REDAKCJI**

### Nie sztuka zacząć

Odciełość pomiędzy Stróżą a Rudnikiem w pow. niżańskim wynosi 2 km. Droga łącząca obie te miejscowości znajduje się w bardzo opłakanym stanie. W związku z tym w 1958 r. postanowiono wybudować nową. Początkowo mieszkańcy do tej pracy zabrali się ochoczo, nawet wykonali sporo niefachowych robót. Ale w miarę małego zainteresowania budową drogi ze strony władz miejskich i powiatowych ostygł również zapał mieszkańców. Po prostu przestali wierzyć, że zdołają kiedykolwiek drogę tę zbudować. Tym bardziej zmogli się do przeświadczenia po zebraniu przez Prez. MIRON część zwieczoności na budowę drogi kamienną.

Na skutek tak opieszałego postępu prac ta dość odległa dzielnica Rudnika jest pozbawiona dogodnego połączenia z miastem. Żeby przekroczyć dawno już rozpoczętą budowę, okres zimowy należałoby wykorzystać na zwózki potrzebnych materiałów, by na wiosnę, pod nadzorem fachowców, miejscowa ludność mogła przystąpić do pracy.

Z. S.  
Stróża — Rudnik

### Ważny też odpoczynek

Jesteśmy robotnikami Przedsiębiorstwa Państwowego Poszukiwań Naftowych w Jasie, wydelegowanymi do kopalni w jednej z miejscowości w powiecie lubaczowskim. Rozumiemy dobrze, że należy pracować solidnie i wydajnie, ale z drugiej strony chcemy także mieć zapewnione jakiegoś odpowiednio warunki zakwaterowania.

Tymczasem tułamy się po różnych poczekalniach, spimy na gołych deskach bez odpowiedniego przykrycia. Przedsiębiorstwo i rada zakładowa muszą jak najszybciej postarać się o zmianę tych warunków na lepsze. Jest to konieczne ze względu na porę zimową i latwość zachorowań, co w rezultacie przyniesie szkodę ludziom i przedsiębiorstwu.

### Niebezpieczne pułapki

Przechodząc w Krośnie ul. Olejarską, za przejazdem kolejowym po drodze do Głowienki, łatwo możemy spaść do odkrytych studzienek kanalizacyjnych. W dzień wprawdzie można je ominąć, ale wieczorem czy w nocy o złamanie czy wykręcenie nogi wcale nie trudno.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krośnie jak najprędzej musi postarać się o zabezpieczenie tych otworów, gdyż w razie wypadku będzie musiało leczyć „pechowego” przechodnia i zapłacić odszkodowanie.

Na pewno taniej wyniesie postaranie się o szybkie zlikwidowanie tych niebezpiecznych pułapek.

A. F.  
Krosno

## Transsyberyjski system energetyczny

Na Syberii powstała jednolita sieć wysokiego napięcia, łącząca sześć istniejących dotychczas systemów energetycznych. Linia o długości 3,5 tys. km, biegnąca ze wschodu na zachód, będzie przesyłała

w końcu br. 10 milionów kilowatów. Pozwoli to na bardziej racjonalne gospodarowanie energią. Szczególne korzyści odniesie kraj Krasnojarski i słynne Zagłębie Kuznieckie, gdzie odczuwano brak energii elektrycznej.



# LaMIGŁÓwka

dla **WARIATÓW**

**PATRICK QUENTIN**  
TYTUŁ ORYGINAŁU  
„PUZZLE FOR FOOLS”

— Nie może być! — wykrzyknąłem z nagle obudzoną ciekawością.

— Bo... widzi pan, od samego początku zdawałem sobie sprawę, że mamy do czynienia ze zdrowym umysłowo, bardzo utalentowanym i bardzo inteligentnym człowiekiem. Obawiam się, że nie doceniałem umysłowej i fizycznej sprawności i akrobatyki naszego Geddesa...

Pochylił się naprzód, jak gdyby zamierzał mi zdradzić jakiś olimpijski sekret.

— Musi pan wiedzieć, że zasadniczo nie mam zwyczaju w tajemniczyć pacjentów w sprawy wewnętrzne sanatorium. Zrobiłem tylko jeden, jedyny wyjątek w pańskim przypadku, a to przez fałszywą naukową kalkulację, znacznie bardziej niewybaczalną u mnie aniżeli ta drobna omyłka z pana strony...

— Nie bardzo rozumiem o czym pan mówi, panie doktorze — powiedziałem. Kogóż zatem posądzał pan pierwotnie?

— Kogóżby innego, jak nie pana, drogi panie Duluth?

Siedziałem i patrzyłem w jego siwe, mrugające żartobliwie oczy, tak samo oszalone jak wtedy, za pierwszym razem, kiedy siedziałem na tym samym krześle, otulony płedem siostry Brush. Dopiero po chwili cały komizm sytuacji uderzył mnie jakby młotem po głowie i zacząłem się śmiać jak szalony.

— I zastawił pan doktor sidła, żeby ta „wywrotowa siła” sama w nie wpadła! — wykrzyknąłem wśród ataków śmiechu.

— Bardzo pana przepraszam, panie Duluth, za moje podejrzenie, ale w każdym razie okazało się ono znakomitym lekarstwem na pańską neurozę. Mam wrażenie, że obudzenie zainteresowania, a następnie ożywiona działalność ogromnie przyczyniły się do pana wyzdrowienia.

Dyrektor gładził w zamysleniu brodę.

— To dziwne, ale mam wrażenie, że i na innych pacjen-

tów te wstrząsy oddziaływały korzystnie. Są jacyś bardziej zainteresowani życiem, mniej apatyczni. Muszę przyznać, że w mojej psychiatrycznej praktyce jest to całkiem nowy eksperyment!..

— Taka „terapia morderstwem” — uśmiechnąłem się. — To znakomity nowy aspekt dla pańskiego sanatorium na przyszłość...

— Lenz milczał chwilę, uderzając srebrnym długopisem o blat biurka.

— Jedno tylko mnie martwi w tym wszystkim, panie Duluth — mianowicie perspektywa rychłego wyjazdu pana od nas. Smutek ten jest, oczywiście, czysto osobistej natury — zawodowo bowiem muszę przyznać, że jestem zachwycony. Jeszcze tydzień, dwa tygodnie temu oddałbym bardzo wiele za usłyszenie tych słów. Teraz jednak poczułem jakies przygnębienie.

— Taaak — mówił przeciągle doktor Lenz. — Jasne, że pan może opuścić sanatorium chociażby jutro, ja jednak proszę pana o pozostanie tu nieco dłużej... W charakterze mojego gościa, oczywiście, pan już był tak dobry, że pomógł mi raz w przeszłości — ale teraz chodziliby o inną sprawę...

— Czyżby jakaś nowa „wywrotowa siła” straszyla w sanatorium?

— Nie. Tym razem chodzi o pacjenta. O pacjenta, którego do zupełnego wyzdrowienia wystarczyć obudzenie zainteresowania życiem. Miałem nadzieję, że może właśnie panu uda się obudzić takie zainteresowanie.

Powoli, spokojnie i ze zwykłą godnością podszedł do drzwi. Kiedy na chwilę się przed nimi zatrzymał, znowu wydał mi się największym z magików i zaklinaczy i tylko czekałem, że za chwilę zaprodukuje ściągniętego gdzieś z powietrza białego królika...

— Chciałbym, żeby pan porozmawiał sobie z tym pacjentem — powiedział i z lekkim, pożegnalnym ukłonem wyszedł z pokoju.

Oczywiście zrozumiałem od pierwszej chwili o kim mówił i ta świadomość wywołała we mnie dziwny dreszcz, towarzyszący zwykle podczas moich broadwayowskich premier. Byłem przejęty i podniecony, chociaż drżenie i roztrzęsienie gdzieś znikły.

Po chwili drzwi się otworzyły, a ja zerwałem się na równe nogi.

— Iris!..

— Piotrze!..

Nie ruszyła się od progu... ja także stałem jak wkopany w ziemię. Sam nie wiem jak i dlaczego, ale byłem przekonany, że idiotycznie w ten sam sposób wpatrują się w siebie zakochani od pierwszej chwili, jak świat zaczął się kręcić naokoło swojej zwiartowanej osi...

Jak dwoje zakochanych... albo jak w naszym przypadku — jak dwoje wariatów!

Scena z nowego filmu pt. „GWIEZDNY SZLAK” wytwórni „Monsieurfilm” o wspólnym locie statków kosmicznych „Wostok-5” i „Wostok-6”. CAF



### Spotkanie autorskie

Dziś, 11 grudnia br. o godz. 18 w salonie „Domu Książki” przy ul. Jagiellońskiej I odbędzie się spotkanie z pisarzem

**JANEM JAŻWCEM**

autorem opowiadań „Głosu Ojca” i innych.

Temat spotkania: wiejska literatura współczesna.

K-2450/1

**W puszystym śniegu**

Fot. M. KOPEĆ



# ABECADŁO walki z gruźlicą

**A**KTUALNIE w Polsce jest zarejestrowanych w poradniach przeciwgruźliczych około 650 tys. chorych na gruźlicę. A więc co 50 obywateli pozostaje w ewidencji jako chorzy i wymagający opieki lekarskiej.

**B**CG jest to specjalna szczepionka, otrzymana w 1920 r. przez francuskich lekarzy: Calmette i Guérin. Szczepionkę stosuje się dzieciom i młodzieży. W społeczeństwie naszym panuje nieusprawiedliwiona niechęć do tej akcji i stąd jej wyniki są niedostateczne.

**C**HOROBA gruźlicy nie jest dziedziczna i nie przechodzi — jak twierdzą niektórzy — z pokolenia na pokolenie.

**D**NI Przeciwgruźlicze obchodzone są tradycyjnie w pierwszej dekadzie grudnia.

**E**DWARD Livingstone Trudeau to lekarz amerykański, założyciel pierwszego sanatorium w USA, który zachorował na gruźlicę i wypróbował na sobie różne metody leczenia, począwszy od ćwiczeń gimnastycznych, jazdy konnej i polowania aż do leczenia wycieczkowego i leżakowania na świeżym powietrzu.

**F**OLUSZ. W tej malowniczej miejscowości, w powiecie Jasielskim, oddano do użytku nowe sanatorium przeciwgruźlicze. Łącznie więc z sanatorium w Górnym dysponujemy w województwie 516 łóżkami. Na ukończeniu jest także budowa sanatorium w Lipowicy (pow. przemyski).

**G**RUŻLICA jest nieczarna. Gdzisiejsze metody leczenia dają choremu szanse pełnego wyzdrowienia, jeżeli tylko chorego zostanie w porę wykryta.

**H**IPOKRATES, lekarz grecki żyjący w V wieku p. n. e., nazywany ojcem medycyny, dał na leczenie gruźlicy następującą receptę: dużo diety, mało leków. Jako główne pożywienie służyć on miał kukurydzianą, odwar z soczewicy, chleb, gotowane mięso barania i śród.

**I**NTERESUJĄCA jest pod tym względem wypowiedź A. Sokolowskiego, który w dziele o „suchotach płucnych” w roku 1906 tak pisze: „Nadmierne ży-

wienie suchotników powinno mieć pewne granice i ściśle wskazania, zamiast bowiem pożytku, szkodę jeno przynosić będzie”; a dalej: „Skoro apetyt choremu wrócił, należy go żywić dobrze, poniekąd nadmierne, ale żywienie powinno być dostosowane do potrzeb i stanu chorego”. Pogląd ten właśnie do dziś jest słuszny.

**J**ASNE, słoneczne i przewiewne mieszkanie, czystość, higieniczny tryb życia, w poważnym stopniu pomagają w zwalczaniu gruźlicy.

**K**OLBUSZOWA otrzymała wkrótce przeciwgruźliczą poradnię. Będzie to 27 w naszym województwie. Budowę podobnych placówek planuje się w najbliższej przyszłości w Ropczycach, Brzozowie i Gorlicach.

**L**EKARZE arabscy, a wśród nich najstarszy — Avicenna — zalecał chorym na gruźlicę mleko ośle z dodatkiem syropu różanego oraz gołębie przyrządzone z miodem. Radził spożywać głowy koźlicę, ryje prosiąt, uważając, że to pożywienie przyczyni się do gojenia owrzodzeń w płucach.

**L**ATWIEJ dotrze się z hasłami walki z gruźlicą do społeczeństwa, jeśli skoordynuje się akcje prowadzone w tej dziedzinie przez wydziały zdrowia i opieki społecznej, stacje sanitarno-epidemiologiczne, ZMW, PCK, Ligę Kobiet, Kuratorium itp.

**M**ASZ pamiętać, że obowiązkiem rodziny i współmieszkańców chorego jest systematyczne zgłaszanie się do poradni przeciwgruźliczej na badania kontrolne.

**N**OTOWANO w Polsce w 1958 roku około 100 tys. rezydentów chorych na gruźlicę, a absencja chorobowa w tym czasie wynosiła 10 mln dni. Proporcjonalnie duże są straty dochodu narodowego, które w wyższej wspomnianym roku sięgały około jednego miliarda złotych.

**O**BECNIE w naszym województwie jest zarejestrowanych ponad 111 tys. osób, które zetknęły się z gruźlicą płuc, a o 24 tys. osób stwierdzono tzw. gruźlicę czynną. W bieżącym ro-

ku zanotowano blisko 3,700 nowych przypadków zachorowań na gruźlicę.

**P**OZIOM kultury sanitarno-higienicznej mieszkańców naszego województwa jest nadal niski. Dlatego szerzenie oświaty sanitarnej w ogóle, a w zakresie gruźlicy w szczególności, ma doniosłe znaczenie.

**R**ADIOLOGICZNE badania stanowią jeden z głównych czynników zapobiegania gruźlicy i wszyscy dorośli muszą się im poddać. Jest to społeczny obowiązek każdego obywatela.

**S**POLECZNE komitety do walki z gruźlicą jednoczą i porządkują wysiłek społeczny, zbierają środki finansowe i w ten sposób wydatnie usupelniają działalność służby zdrowia w tym zakresie.

**S**WIADOME współdziałanie chorego z lekarzem, solidne wykonywanie lekarskich porad i zaleceń jest podstawą szybkiego powrotu do zdrowia.

**T**ERAKOPLASTYKA jest to leczenie chirurgiczne gruźlicy — na ogół skuteczne.

**U**CZONY niemiecki Robert Koch pokazał w 1882 roku światu bezpośrednią przyczynę gruźlicy: prątek gruźlicy, nazwany od imienia odkrywcy — prątkiem Kocha. Po specjalnym zabarwieniu wygląda pod mikroskopem jak cieniutki, delikatny, czerwony paleczka.

**W**IZYTOWANIE chorego w szpitalu lub w sanatorium powinno być uzależnione od potrzeb chorego, a nie od potrzeb rodziny.

**Z**ACHOROWANIA w grupach dzieci szczepionych szczepionką BCG występują dziesięć razy rzadziej i znacznie łatwiej są przechodzone niż w grupach dzieci nie szczepionych.

**Z**RÓDLEM zakażenia gruźlicą jest najczęściej człowiek chory, prątkujący. Drugim ważnym źródłem jest mleko pochodzące od krowy zaroszonej gruźlicą.

**Z**ADEN lek nie zastąpi profilaktyki na osie dzieci.

Opracował: **A. POTASZ**



**Częstochowska Fabryka Wyrobów Celulozowych** produkuje 27 rodzajów lalek od malutkich sprzedawanych głównie w kioskach „Ruchu” do dużych strojnych, w które można zobaczyć się w sklepach z zabawkami. Ogółem ponad 1.000.000 lalek rocznie dostarczają dla naszych najmłodszych Częstochowskie Zakłady. Na zdjęciu: Honorata Marszał ubiera lalki. CAF — fot. KONDRACKI

## Płynna tapeta — już w produkcji

(WIT-AR) Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego uruchomiło produkcję przemysłową kolorowej, płynnej tapety. Technologia opracował Zakład Tworzyw Sztucznych ITB pod kierunkiem mgr inż. Z. Niespodziewańskiego. Jest to kolorowa zaprawa plastyczna, zawierająca 20—40 proc. odpadów włókna celulozowego i 6—8 proc. polioctanu winylu lub emulsji kauczukowej oraz materiały wiążące. Tapeta ta jest bardzo tania; produkcja 1 tony kosztuje 1000 zł. Mechaniczny narzut barwnej włóknistej szpachlówki zastępuje tynkowanie i malowanie, skracając cykl budowlany — wykończeniowy o 2—3 miesiące i zmniejszając 10-krotnie zapotrzebowanie na tynkarzy i malarzy.

Ściana pokryta warstwą płynnej tapety jest „ciepła” w dotyku, schnie bardzo szybko (12—24 godz.), ma właściwości dźwiękochłonne. Jest bardzo wygodna dla użytkownika, przy powtórny bowiem malowaniu nie wymaga usuwania warstwy spodniej, a nakładanie następnych warstw wzmacnia tapetę.

Ta nowoczesna technika wykańczania wnętrz oraz elewacji budynków, wznoszonych metodami uprzemysłowymi, wzbudziła zainteresowanie wielu przedsiębiorstw budowlanych na terenie całego kraju.

## Wódka spowodowała paraliż...

Wśród lalek panującej pewnej ilości napojów — tzw. wyśkokowych — znalazł on ciężkim smag, w czasie którego uległ uszkodzeniu — i to zarówno mechaniczemu (wskuski), jak i towarzyszącemu — jednemu z głównych nerwów, a w konsekwencji wystąpił rodzaj paraliżu kończyn. Niedowład ręki okazał się poważnym — np. uniemożliwia pacjentowi całkowicie prostawa nie nadgarstka i palców.

Jak oświadczył ordynator Oddziału Neurologicznego Szpitala — dr J. Smoleński — porażenia kończyn tego rodzaju występują zazwyczaj w warunkach, kiedy delikatny went po planum zasypia głęboko i to na twardym „łożu”. Leczenie podobnych urazów jest trudne i skomplikowane, co najgorsze zaś — dłu gotrawe (trwa nawet do około roku). (Fp)

Koledze  
**Stanisławowi Sierzędze**  
wyrażamy głębokie współczucie z powodu śmierci Matki  
**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP I ZAŁOGA HURTOWNI WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO w Rzeszowie**  
K-2455/1

**TELEGRAM**  
W dniu 12 grudnia 1963 r.  
w **DOMU HANDLOWYM PSS w RZESZOWIE**  
w sali sprzedażowej, I p. o godz. 17  
odbędzie się  
**losowanie sprzedaży premiowej**  
z miesiąca listopada br.  
K-2451/1

Przedsiębiorstwo „SECURITAS” działające w ramach Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa uruchomiło produkcję nowego chemicznego środka dla kobiet, zapobiegającego niepożądaney ciąży —  
**G A L A R E T K I**  
  
Preventin  
Preparatka „PREVENTIN” jest do nabycia we wszystkich aptekach i poradniach „K”.  
K-2444/1

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**  
K-2441/2. **INŻYNIERA** o specjalności budowlanej z praktyką zatrudni zaraz Bank Inwestycyjny Oddział Wojewódzki w Rzeszowie. Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu.  
K-2433/1. **DYPLOMOWANĄ PRYZYJERKĘ** na samodzielnym stanowisku zatrudni zaraz Fowszeczna Spółdzielnia Spożywców w Rzeszowie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy PSS, ul. Grotkera 10, pokój nr 12

### PRZETARGI

K-2449/1. Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Rzeszowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 5 samochodów sanitarnych marki FSO typ M-20 Warszawa wycofanych z eksploatacji do przeróbki na osobowe. Wg oceny technicznej Polskiego Związku Motorowego są po 75 proc. ogólnego zużycia. Cena wywoławcza jednego samochodu 30.000 zł oraz przetarg ograniczony na sprzedaż: a) samochodu marki FSO typ M-20 furgon 75 proc. ogólnego zużycia, cena wywoławcza 30.000 złotych, b) samochodu furgon marki Skoda typ 1200 o ogólnym zużyciu 75 proc. cena wywoławcza 30.000 zł. Przetargi odbędą się 27 grudnia 1963 r. o godzinie 10 w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Rzeszowie, ul. Nowotki nr 26. Samochody oglądać można w dni powszednie w godz. 8—13 w siedzibie Kolumny. Reflektanci na kupno samochodów winni wpłacić do kasy Kolumny najpóźniej w przeddzień przetargu należne wadium w wysokości nie mniej niż 10 proc. ceny wywoławczej. Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1 sierpnia 1960 r. („Monitor Polski” nr 68, poz. 315).

K-2452/1. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Dział Transportu w Rzeszowie, ul. 22 Lipca 2 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa nr rej. RA-2052, nr silnika 20-017535, nr podwozia 005934. Cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1963 r. o godzinie 9 w siedzibie RPBPR Rzeszów, ul. 22 Lipca 2. Samochód oglądać można od 20 grudnia 1963 r. do 24 grudnia 1963 r. w godz. od 12 do 13. Wadium w wysokości 3.000 zł należy wpłacić przed przetargiem w kasie RPBPR, ul. 22 Lipca 2, pokój 202.

K-2409/1. Sprostowanie: W ogłoszeniu w dniu 4 grudnia 1963 r. Biuro Zbytu Drewna w Przemysłu wydrukowano ogłasza przetarg nieograniczony winno być przetarg ograniczony.

### KOMUNIKAT

K-2453/1. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Rzeszowie zawiadamia zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1961 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. Ustaw nr 7/61 poz. 47), że Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie działające na podstawie art. 23 ust. 1 cytowanej ustawy Uchwałą nr 282/63 z dnia 14 października 1963 r. zatwierdziło plan ogólny perspektywiczny miasta Rudnika, pow. Nisko. Zainteresowane jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej oraz osoby fizyczne mogą zwracać się do Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nisku o udzielenie informacji o postanowieniach zatwierdzonego planu w sprawach dotyczących ich działalności gospodarczej bądź też inwestycyjnej.

### OGŁOSZENIA RÓŻNE

**PRĘDKA** Zofia zgubiła świadectwo 7 klasy Szkoły Podstawowej Hermanowej. G-2530/1.  
**BAK** Kazimierz zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ w Rzeszowie. G-2529/1.

**DR ZDZISŁAWOWI SIKORZE** Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie za pomysłowe przeprowadzenie operacji i zapobiegnięcie trwałemu kaleczeńiu składa serdeczne podziękowanie mała Mariola Kramarz wraz z rodzicami. G-2531/1.

**WSZYSTKIM**, którzy okazali nam pomoc, współczucie i wzięli udział w pogrzebie naszego Ojca Wojciecha Dziadosza podziękowanie składają dzieci. G-2532/1.

„**MOSKOWICZ**” 407, prawie nowy — sprzedam. Zygmunt Kalm. Sosnowiec, Zwycięstwa 8/11. K. 2446/1.

**WAPNO** palone dostarcza wagonami „Wapiennik”. Kraków, Podwale 3, m. 8. K-2317/20.

**PILNIE** sprzedam dom mieszkalny z budynkiem gospodarczym z piętrem 7 arów — Wola Dalsza 2/Labuta. Wiadomość: Józef Dąbelski, Wola Dalsza obok przystanku PKS. G-2534/1.

**4 HA DOBREJ** ziemi sprzedam. Grabczyk, Soponin, p-ta Trzciewiec, pow. Bydgoszcz, dojazd autobusem z Bydgoszczy do Trzciewca. K-2446/1.

**SAMOCHÓD** „Zim” b. dobry — sprzedam (60.000 zł). Kubalski, Lesna, Kościuszki 2, pow. Luban Śl., tel. Śl. K-2448/2.

**MŁODA** pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego w Rzeszowie. Zapłać do 500 zł miesięcznie. Wiadomość: tel. 42-47 w godz. 8—15. G-2533/1.

**POMOC** domowa samodzielna, umiejąca gotować, referencje wymagane, potrzebna zaraz. Stanisław Rąb, Kraków, Sławkowska 4, sklep. K-2448/1.

**BARAN** Stanisław zgubił legitymację szkolną nr 128 wydaną przez PTR w Tarnobrzegu. Pg-2808/1.

**CHMIEŁOWSKI** Mieczysław zam. w Sobowie, p-ta Sobów, pow. Tarnobrzeg zgubił prawo jazdy kat. II wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku. Pg-2807/1.

**ZGUBIONO** legitymację ubezpieczeniową (rodzinną) wydaną przez KIZPS Tarnobrzeg na nazwisko Bolesław Trzadel. Pg-2806/1.

**WRONA** Stanisław zgubił świadectwo szkolne 7 klasy wydaną w Łączkach Kucharstkich. Pg-2805/1.

**RYFA** Józef zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 55200 wydaną przez KZN Biechanów. G-2532/1.

**ZGUBIONO** przepustkę nr 1780 wydaną przez Fabrykę Śrub w Łączce na nazwisko Tadeusz Chudzik zam. w Wysokiej 221, pow. Łańcut. Pg-2804/1.

**ZAGINAŁ** w dniu 2 grudnia 1963 r. w okolicy Poblęnego piekarni czarnej, mały z obelętym ogonem. Uściągwie znaleźć proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Rzeszów, tel. 31-43. G-2528/1.

**GASIOREK** Ema zgubił legitymację szkolną wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Jarosławiu. Pg-2803/1.

**ZGUBIONO** legitymację ubezpieczeniową (rodzinną) seria „D” nr 032706 wydaną przez Nadleśnictwo Zagóra na nazwisko Tomasz Wołtanowski. Pg-2801/1.

**STASIAK** Józef zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Białkowie, pow. Jasło. Pg-2802/1.

**STABRYLA** Józef zgubił dnia 21 listopada 1963 r. przepustkę wydaną przez „Autosan” w Sanoku. Pg-2809/1.

**ANDRES** Maria, zam. w Biełkach, pow. Nisko zgubiła legitymację szkolną. Pg-2799/1.

**UNIEWAZNIA** się zgubiona metalowa pieczęć lakowa nr 253460 -500 z napisem Państwowa Inspekcja Handlowa i godłem państwowym. G-2525/1.

**PAWŁOWSKI** Ignacy zgubił książkę meldunkową Rzeszów, Dąbrowskiego 53. G-2526/1.

**KULIG** Franciszek zgubił legitymację ubezpieczeniową seria „S” nr 401286 wydaną przez BOR Państwowo-Prywatna S-ka z o. o. w Rzeszowie. G-2537/1.

**Parkiet dębowy**  
5.000 m<sup>2</sup>  
klasy od I — III  
sprzeda przedsiębiorstwom państwowym  
**Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomościowej Budownictwa w Rzeszowie.**  
Ceny zgodnie z cennikiem. K-2440/2.





Sroda 11 grudnia

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza — Powrót posła — godz. 17

ODCZYTY

Spotkanie z Janem Jazwcem autorem opowiadań „Głos ojca” i in. — księgarnia ul. Jagiellońska 1 — godz. 18

WYSTAWY

Wystawa Fotografiki Zdzisława Postępskiego — sala ZPAP, pl. Zwycięstwa 2 — czynna od godz. 10-18

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Przemieństwo z wiatrem (USA) 1.14, 11 seans godz. 15.30, 19.00, 21.00, 23.00, 25.00, 27.00, 29.00, 31.00, 33.00, 35.00, 37.00, 39.00, 41.00, 43.00, 45.00, 47.00, 49.00, 51.00, 53.00, 55.00, 57.00, 59.00, 61.00, 63.00, 65.00, 67.00, 69.00, 71.00, 73.00, 75.00, 77.00, 79.00, 81.00, 83.00, 85.00, 87.00, 89.00, 91.00, 93.00, 95.00, 97.00, 99.00, 101.00, 103.00, 105.00, 107.00, 109.00, 111.00, 113.00, 115.00, 117.00, 119.00, 121.00, 123.00, 125.00, 127.00, 129.00, 131.00, 133.00, 135.00, 137.00, 139.00, 141.00, 143.00, 145.00, 147.00, 149.00, 151.00, 153.00, 155.00, 157.00, 159.00, 161.00, 163.00, 165.00, 167.00, 169.00, 171.00, 173.00, 175.00, 177.00, 179.00, 181.00, 183.00, 185.00, 187.00, 189.00, 191.00, 193.00, 195.00, 197.00, 199.00, 201.00, 203.00, 205.00, 207.00, 209.00, 211.00, 213.00, 215.00, 217.00, 219.00, 221.00, 223.00, 225.00, 227.00, 229.00, 231.00, 233.00, 235.00, 237.00, 239.00, 241.00, 243.00, 245.00, 247.00, 249.00, 251.00, 253.00, 255.00, 257.00, 259.00, 261.00, 263.00, 265.00, 267.00, 269.00, 271.00, 273.00, 275.00, 277.00, 279.00, 281.00, 283.00, 285.00, 287.00, 289.00, 291.00, 293.00, 295.00, 297.00, 299.00, 301.00, 303.00, 305.00, 307.00, 309.00, 311.00, 313.00, 315.00, 317.00, 319.00, 321.00, 323.00, 325.00, 327.00, 329.00, 331.00, 333.00, 335.00, 337.00, 339.00, 341.00, 343.00, 345.00, 347.00, 349.00, 351.00, 353.00, 355.00, 357.00, 359.00, 361.00, 363.00, 365.00, 367.00, 369.00, 371.00, 373.00, 375.00, 377.00, 379.00, 381.00, 383.00, 385.00, 387.00, 389.00, 391.00, 393.00, 395.00, 397.00, 399.00, 401.00, 403.00, 405.00, 407.00, 409.00, 411.00, 413.00, 415.00, 417.00, 419.00, 421.00, 423.00, 425.00, 427.00, 429.00, 431.00, 433.00, 435.00, 437.00, 439.00, 441.00, 443.00, 445.00, 447.00, 449.00, 451.00, 453.00, 455.00, 457.00, 459.00, 461.00, 463.00, 465.00, 467.00, 469.00, 471.00, 473.00, 475.00, 477.00, 479.00, 481.00, 483.00, 485.00, 487.00, 489.00, 491.00, 493.00, 495.00, 497.00, 499.00, 501.00, 503.00, 505.00, 507.00, 509.00, 511.00, 513.00, 515.00, 517.00, 519.00, 521.00, 523.00, 525.00, 527.00, 529.00, 531.00, 533.00, 535.00, 537.00, 539.00, 541.00, 543.00, 545.00, 547.00, 549.00, 551.00, 553.00, 555.00, 557.00, 559.00, 561.00, 563.00, 565.00, 567.00, 569.00, 571.00, 573.00, 575.00, 577.00, 579.00, 581.00, 583.00, 585.00, 587.00, 589.00, 591.00, 593.00, 595.00, 597.00, 599.00, 601.00, 603.00, 605.00, 607.00, 609.00, 611.00, 613.00, 615.00, 617.00, 619.00, 621.00, 623.00, 625.00, 627.00, 629.00, 631.00, 633.00, 635.00, 637.00, 639.00, 641.00, 643.00, 645.00, 647.00, 649.00, 651.00, 653.00, 655.00, 657.00, 659.00, 661.00, 663.00, 665.00, 667.00, 669.00, 671.00, 673.00, 675.00, 677.00, 679.00, 681.00, 683.00, 685.00, 687.00, 689.00, 691.00, 693.00, 695.00, 697.00, 699.00, 701.00, 703.00, 705.00, 707.00, 709.00, 711.00, 713.00, 715.00, 717.00, 719.00, 721.00, 723.00, 725.00, 727.00, 729.00, 731.00, 733.00, 735.00, 737.00, 739.00, 741.00, 743.00, 745.00, 747.00, 749.00, 751.00, 753.00, 755.00, 757.00, 759.00, 761.00, 763.00, 765.00, 767.00, 769.00, 771.00, 773.00, 775.00, 777.00, 779.00, 781.00, 783.00, 785.00, 787.00, 789.00, 791.00, 793.00, 795.00, 797.00, 799.00, 801.00, 803.00, 805.00, 807.00, 809.00, 811.00, 813.00, 815.00, 817.00, 819.00, 821.00, 823.00, 825.00, 827.00, 829.00, 831.00, 833.00, 835.00, 837.00, 839.00, 841.00, 843.00, 845.00, 847.00, 849.00, 851.00, 853.00, 855.00, 857.00, 859.00, 861.00, 863.00, 865.00, 867.00, 869.00, 871.00, 873.00, 875.00, 877.00, 879.00, 881.00, 883.00, 885.00, 887.00, 889.00, 891.00, 893.00, 895.00, 897.00, 899.00, 901.00, 903.00, 905.00, 907.00, 909.00, 911.00, 913.00, 915.00, 917.00, 919.00, 921.00, 923.00, 925.00, 927.00, 929.00, 931.00, 933.00, 935.00, 937.00, 939.00, 941.00, 943.00, 945.00, 947.00, 949.00, 951.00, 953.00, 955.00, 957.00, 959.00, 961.00, 963.00, 965.00, 967.00, 969.00, 971.00, 973.00, 975.00, 977.00, 979.00, 981.00, 983.00, 985.00, 987.00, 989.00, 991.00, 993.00, 995.00, 997.00, 999.00

RADIO

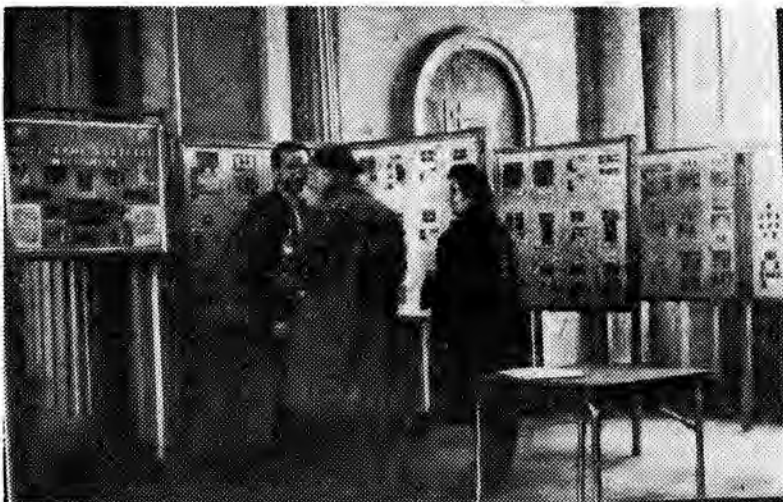
Program II
13.45 Kurs nauki języka rosyjskiego 9.00 „Koncert dnia” 11.00 Muzyka operowa 12.15 „Swojskie melodie” 12.45 „List ze Śląska” 13.25 „Frontowe drogi” — odd. pow. 14.30 „Mówi technika” 14.45 „Biletka szafeta” 15.30 Dla dzieci starszych — „Tajemnica przyrody” 16.05 Rep. literacki 16.25 „Pieśni i tańce świata” 17.00 „Z naszych sal koncertowych” 18.00 Publicystyka międzynarodowa 18.05 „Na warszawskiej fall” 18.35 „Radiowy przebieg tygodnia” 18.45 „Ekonomiczny problem tygodnia” 19.30 Radiowy Teatr Młodych — „Skandal w archiwum” 20.30 Fel. muzyczny 21.40 Ork. taneczna PR pod dyr. E. Czernego 22.10 „Rozmowa literacka” 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy 22.50 J. Zarebski: Kwintet fort. op. 34 23.25 Muzyka.

Rzeszów
16.05 Komunikaty 16.10 Śpiewa T. Miansarowa 16.30 „Spotkanie przy mikrofonie” 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Ogólnopolski program TV
8.35 „Opuszczeni” — film fab. wł. (Katowice) 16.55 Program dla szkół (kl. VII) Fizyka 11.25 Przerwa 16.55 Program dla dzieci: 1. „Zosia samosia” (Katowice), 2. „Poznajmy sport” 17.35 „Na polkach księgarskich” 17.45 „Nie tylko dla pań” 18.15 „Tramp” — mag. turystyczno-krajoznawczy 18.40 „Wspomnienia o gwiazdach” 19.15 Wszelchnica TV — „Światło” 19.50 „Do brzości” 20.00 Dziennik 20.30 „Opuszczeni” — film fab. wł. (od l. 16) 21.45 „Światowid” — progr. publicystyczny. Na zak. progr. Wiadomości Dziennika TV. Katowice 16.50 „TV Katowice informuje”

Warto obejrzeć

Pokaz znaczków zorganizowany przez Polski Związek Filatelistów w Rzeszowie w hali Prezydium WRN... Zwrócić uwagę na znaczki, które dotychczas nie mają w swych zbiorach. Również i starsi przystają przy gablotach — znaczki sprzed kilku lat zawsze odwołują wspomnienie o listach otrzymanych lub pisanych wówczas. Tematycznie ujęte zbiory są dobrą lekcją poglądową na temat wielu dziedzin naszego życia. Warto tę wystawę obejrzeć. Fot. ST. KISAŁA



Ułatwmy pracę pocztowcom

Przesyłki powinny być opakowane trwałym papierem lub ceratą i najlepiej w pudełkach tekturowych. Szkłane przedmioty można przesyłać tylko w skrzynkach drewnianych. Wiele kłopotu sprawiają paczki żywnościowe, wszelkie produkty należy koniecznie zawijać w nieprzepuszczalną materię (folla, cerata itp.). Jeśli tak przygotowaną paczkę zwiążemy mocnym sznurkiem i na opakowaniu wypiszemy wyraźnie adres odbiorcy i nadawcy to ze spokojem o jej dalsze losy możemy przesyłkę oddać na pocztę.

Zarządzenie Ministerstwa Łączności mówi wyraźnie, iż paczki żywnościowe mogą być nadane najpóźniej do 18. a wszelkie inne do 20 grudnia — przesyłki w późniejszym terminie nie mogą dotrzeć na czas do adresata. O tym także trzeba pomyśleć.

W związku z trwającym już nasileniem przesyłek w okresie przedświątecznym, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Krakowie zwróciła się z apelem do instytucji państwowych i przedsiębiorstw korzystających z usług poczty, a zwłaszcza do wysyłających paczki z książkami i innymi wydawnictwami o ograniczenie tych przesyłek w okresie przedświątecznym. Ułatwmy to znaczną pracę pocztowcom. (js)

Na wspólnej sesji MRN i PRN oceniono rozwój oświaty i kultury

Wspólna sesja MRN i PRN w Rzeszowie dokonała w dniu wczorajszym oceny dotychczasowego rozwoju oświaty i kultury w mieście oraz powiecie. Referat — przygotowany przez Komisję Oświaty i Kultury obu Rad — wygłosił przewodniczący Komisji Kultury MRN Jerzy Kobryń. Zarówno w referacie, jak i w dyskusji sporo uwagi poświęcono reformie systemu oświaty i wychowania.

przykładowych. Krytycznie oceniono również stan kształcenia kadr dla potrzeb rolnictwa. Niezwykle potrzebna jest rozbudowa sieci szkół przysposobienia rolniczego. Sesja krytycznie oceniła stan oświaty dorosłych; mimo kilkuletniej akcji 3.800 pracowników nie ukończyło jeszcze szkoły podstawowej. Wciąż jeszcze nie wykorzystane są miejsca w szkołach podstawowych dla pracujących.

Zreformowane 8-klasowe szkoły podstawowe wymagać będą m. in. znacznie obszerniejszych pomieszczeń. Powinno zwiększyć się również liczba uczniów. Sytuacja lokalowa szkół w powiecie rzeszowskim jest dość dobra, natomiast szkoły w mieście są nadmiernie zagęszczone. Na jedną izbę lekcyjną przypada 72 uczniów, nauka zaś odbywa się często na trzy zmiany. Brak jest również pracowników specjalistycznych. Referent oraz radni bardzo krytycznie ocenili tempo realizacji inwestycji dla potrzeb szkolnictwa. Wydarzeniem bez precedensu było budowanie jednej ze szkół przez cztery lata. Postulowano wybudowanie kilku szkół w Rzeszowie z funduszy państwowych oraz społecznych.

Jednym z dominujących problemów w obradach były zagadnienia wychowawcze. Komitety rodzicielskie udzielają szkołom pewnej pomocy materialnej, natomiast niewystarczające jest współdziałanie w wychowaniu młodzieży. Dyskutancki mówili m. in. o tzw. „młodzieży wolnej”, nie uczącej się i nie pracującej, szczególnie podatnej na różnorodne destrukcyjne wpływy. Postulowano zacieśnienie współpracy między szkołą, rodzicami i organizacjami młodzieżowymi.

W bieżącym roku prawie wszyscy uczniowie klas siódmych zamierzali kontynuować naukę, podjęło zaś ją 82 proc. absolwentów szkół podstawowych. Liczba absolwentów tych szkół będzie się zwiększać, co dyktuje konieczność dalszego rozwoju szkolnictwa średniego oraz zawodowego, m. in. szkół

„Sesja dokonała również analizy działalności instytucji artystycznych, kulturalno-oświatowych, towarzystw twórczych oraz placówek k. o. Pozytywnie oceniono działalność teatru, środowisk twórczych, m. in. placówek „Estrady” rzeszowskiej, TWP, bibliotek oraz ZDK WSK. Zwracano natomiast uwagę na niedostateczną jeszcze pracę niektórych klubów oraz świetlic, głównie wiejskich, którym GRN nie udziela należytej pomocy. Pozytywne doświadczenia klubów wiejskich, organizowane przez ZMW, nie są jeszcze upowszechnione.

MŁODZIEŻ PRZODUJE

Młodzież Rzeszowskich Zakładów Mięśnych zorganizowana w szeregach ZMS może się poszczycić poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. W ramach sztafety „Młodzież 5-latec” zrealizowała ona zobowiązania łącznej wartości 330 tys. zł. Na szczególne wyróżnienie zasługują tam trzy współzawodniczące zespoły: Mariana Pokrywy, Stanisława Kocubala i Edwarda Polka. Osiągnęły one w br. doskonałe wyniki produkcyjne, w związku z czym, podczas ostatnio odbytej w Zakładach Konferencji Samorządu Robotniczego — postanowiono wystąpić do ZW ZMS i Zw. Zawodowych o przyznanie im

zaszczytnego tytułu Brygady Pracy Socjalistycznej. Organizacja młodzieżowa w tym zakładzie w ciągu dwóch lat wzrosła z 50 do 225 członków. Może się ona również poszczycić poważnymi sukcesami w pracy społecznej, przy upiększaniu miasta i porządkowaniu terenu własnego zakładu. Łącznie pracowało w br. ponad 1000 roboczogodzin przy różnych pracach społecznych.

Jak już informowaliśmy — dla uczczenia zbliżającej się XX rocznicy Polski Ludowej młodzież Zakładów Mięśnych w Rzeszowie podjęła nowe zobowiązania łącznej wartości 515.512 zł. M. in. pracownicy oddziału konserwacji zobowiązali się wykonać prace łącznej wartości 200 tys. złotych, oddziału wykrawalni — około 50 tys. zł, a oddziału produkcji szynek (głównie przez podniesienie tzw. wskaźników wydajności), osiągnąć dodatkową produkcję wartości 237.500 zł. Ponadto załogi wszystkich oddziałów postanowiły pracować w ramach czynów społecznych 1.184 roboczogodzin, w terminie do 22 lipca przyszłego roku.

Czyn młodzieży Rzeszowskich Zakładów Mięśnych godny jest uznania i naśladowania przez młodzież pozostałych rzeszowskich zakładów pracy. (j)



ZATARASOWANE PODWÓRZE

Brygada MPRB już półtora roku remontuje dom nr 40 i 42 przy ul. Grunwaldzkiej. Całe podwórze zawalone jest gruzem, który można było już dawno uprzątnąć. Nie możemy nawet dojść do swoich komórek po węgiel. Zasypany jest także kanał ściekowy. Gdy pada deszcz, na podwórzu tworzy się duża kałuża. Kilkrotnie zwracaliśmy się do kierownictwa budowy o uprzątnięcie gruzu, ale nie odniosło to żadnego skutku. Może więc interwencja „Telefonu 43-58” pomoże.

presora, podczas gdy drugi stoi bezużytecznie. Samo napelnianie zbiorników gazem trwa obecnie około 40 minut, a przedtem odbywało się w ciągu kilku minut. Dużym utrudnieniem jest także zamykanie stacji o godzinie wcześniej. Dotychczas placówka ta czynna była do godz. 16, co umożliwiło kierownikom zaopatrzenie się w paliwo na dzień następny.

SLIZGAWKA
Wyjście do miasta z peronów dworca głównego PKP w Rzeszowie jest obłożone nieczym ślizgawką. Jedyne, co w dodatku wąskiego przejścia nikt nie posypuje piaskiem czy choćby żużlem. Ostatnio doszło tu nawet do kilku wypadków. A wszystko przez niedbalstwo.

ZMARZNIĘCI

Redaktorze! Nie trzeba chyba Panu mówić, w jakich warunkach, zwłaszcza podczas zimy, pracują załogi autobusów miejskiej komunikacji. Przez cały dzień marzniemy zarówno w czasie jazdy, jak i podczas odpoczynku. Dyrekcja MPK umieściła wprawdzie obok przystanku początkowego na ulicy 22 Lipca budkę, ale nie jest ona ogrzewana, gdyż stoi pod arkadami. Obok za ścianą, znajduje się wolne pomieszczenie w budynku Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Bylibyśmy wdzięczni, gdyby WZSP udostępnił nam wolny pokój, w którym moglibyśmy się trochę ogrzać.

DZIECI W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Do szkoły nr 5 przy ul. Orzeszkowej chodzi wiele dzieci z ulic Lwowskiej i Rejtana. Ponieważ ul. Orzeszkowej jest ze względu na budowę zamknięta — dzieci idą do szkoły i wracają brzegiem Wisłoka, a następnie przechodzą krótki odcinek ulicy obok budowy.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydanie Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redakcja kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, z-ca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, dział inf. 4358, dział finansowy 4656, redakcja nocna 5017. Sekretarz redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Przemyśl, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 101, tel. 234. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, rocznej — zł 150. Druk: Rzesz. Zakł. Graficzne R-1

Tradycyjne wesele

Zespół artystyczny przy Kole Gospodyń Wiejskich w Dyliagówce, w pow. rzeszowskim, podjął się ambitnego zadania — wystawienia na uroczystości jubileuszowej w związku z piętnastolecie KGW, ciekawej inscenizacji pt. „Wesele na wsi 100 lat temu”. Zwrócić uwagę na zainteresowaniem obserwatorów widowisko, które przypominało dawne obrzędy i zwyczaje.

W pierwszej parze w tańcu weselnym — Eugeniusz Rokita. Drużbowie pilnie przyglądali się jak należy odtworzyć poszczególne przejścia taneczne.

Na zdjęciu: „strojenie” panny młodej. Fot. M. KOWAL



też wsi inscenizację opracowali Eugeniusz Rokita, miejscowy sołtys, i Anna Pociask, przewodnicząca KGW. Warto podobną inicjatywę upowszechnić i w innych wsiach.

Śladem krytyki

JESZCZE W SPRAWIE WARUNKÓW SANITARNYCH NA UL. ZABŁOCIE

W związku z notatką dotyczącą składowania odpadów i śmieci przy ul. Zabłocie, otrzymaliśmy wyjaśnienie od Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Rzeszowie. Zjednoczenie to informuje nas, że pracownik Zakładów Mięśnych samowolnie wywiózł za bramę zakładów kilka furmanek obornika, który złożył przy ul. Zabłocie. Obornik ten został już usunięty, a miejsce uporządkowane. Woźnicę ukarano naganą z ostrzeżeniem. Ponadto Zjednoczenie poinformowało dyrekcję zakładów o odpowiedzialności za przestrzeganie przepisów sanitarnych tak w zakładzie, jak i poza nim. (kl)

Zdobyły zawód

Kilka miesięcy temu Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Ligi Obrony Kraju i Wydział Zatrudnienia Prezydium MRN zorganizowały w Rzeszowie kurs samochodowy dla kobiet bez zawodu. Kurs ten ukończyło 25 uczestniczek, które w ubiegłym tygodniu otrzymały zawodowe prawa jazdy III kategorii.

W czasie uroczystego zakończenia kursu przedstawiciele Wydziału Zatrudnienia zapewniły, że wszystkie absolwentki otrzymają pracę do końca bieżącego roku. W najbliższym czasie przystąpi się do organizowania drugiego takiego kursu. (zj)